Pełna tabela losowania Loterji Państwowej na 8-ej str.

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA.

Wilno Zamkowa 2. Telefony Redakcji 17-82. Administracja 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 11-ej do 12-ej.

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4zł., zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 80 259

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

Ozon nie bierze odpowiedzialności za rząd.

Wypowiada się stale przeciwko polityce rządu.

Ale z rządem współdziała.

W jakim charakterze?

ROK XVI. Nr. 265 (4829) WILNO, SOBOTA 25 WRZEŚNIA 1937 R. CENA 20 GR.

Słuszne i niesłuszne.

W gazecie **Polonia** zamieścił prof. Stroński artykuł pt. **Pogawędki ustrojowe,** w którym: 1) dopuszcza się szkodnictwa, 2) wypowiada uwagi bezzasadne, 3) wypowiada uwagi słuszne.

Szkodnictwo p. Strońskiego polega na wydrukowaniu zdania następującego:

Jak wiadomo, konstytucja ta ma coraz mniej wielbicieli, szczególnie od czasu, gdy wyminęło ją życie, wprowadzając nowy ustrój władz państwowych, o których ani słuchu w konstytucji z 23 kwietnia 1935.

Jeśli każdego, kto osłabiał zaufanie do stałości naszych granic uważamy za szkodnika, to także winniśmy za takiego uważać każdego, kto podrywa zaufanie do naszej konstytucji, bo statut terytorjalny i statut ustrojowy są to dwa dobra państwa, których naruszenie grozi państwu wielkim kryzysem. Czasami istotnie zachodzi konieczność zmiany konstytucji i wtedy historja rozgrzesza nawet tego, kto dokonał zamachu stanu, jeśli wypadki tak się składały, że tylko zabójstwem konstytucji można było uratować życie państwa. Ale teraz taki wypadek nie zachodzi. Konstytucja kwietniowa opiera się na: 1) silnej władzy naczelnika państwa, 2) niedopuszczeniu do form totalistycznych,—konstytucja kwietniowa jest doskonała.

Nie ma racji p. Stroński, gdy pisze:

A stało się to już w rok po wejściu w życie tej konstytucji, gdy generalny inspektor sił zbrojnych, o którym konstytucja z r. 1935 wspomina jedynie w art. 13, że jest mianowany i odwoływany zarządzeniem własnem Prezydenta Rzplitej bez podpisu ministra, oraz w art. 17, jako o jednym z członków zgromadzenia elektorów, wybierającego Prezydenta Rzplitej, zjawił się, jako czynnik rozstrzygający w ustroju władz państwowych. Dnia 15 maja 1936 roku generalny inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły Rydz wkroczył czynnie w załatwienie zmiany rządu p. Kościałkowskiego na rząd p. gen. Sławoj-Składkowskiego.

Pomijam kwestję merytorycznej dokładności, czy niedokładności opowieści p. Strońskiego o przebiegu ostatniego przesilenia gabinetowego, bo to do rzeczy nie należy. Odpowiadam tylko p. Strońskiemu że gdyby istotnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej, zasięgał rady w czasie przesilenia u p. marsz. Rydza Śmigłego **to w tem nie byłoby nic sprzecznego z konstytucją 23 Kwietnia.** Prezydent Państwa może zasięgać rady u kogo chce, a niewątpliwie ma całkowite prawo szukać jej u osób, które mają wielki autorytet w narodzie, a osoby posiadające ten autorytet w narodzie do których w pierwszym szeregu należy zaliczyć właśnie marsz. Rydza Śmigłego nie mają żadnego powodu od takiej rady, czy wskazówki się uchylać. Tutaj więc prof. Stroński nie ma racji.

Potem prof. Stroński pisze:

Dnia 4 czerwca 1936 r. p. prezes rady ministrów, gen. Sławoj - Składkowski w Sejmie, w sposób urzędowy, określił nowe stanowisko ustrojowe p. gen. Śmigłego Rydza w słowach: mamy Wodza, którego Komendant wyznaczył, jako strażnika granic Rzeczypospolitej, a który jednocześnie sprawuje nadzór nad duszami narodu.

Tutaj prof. Stroński znów nie ma racji. Zupełnie jest zrozumiałe, że generalny inspektor sił zbrojnych jest strażnikiem granic, i p. premjer Składkowski miał słuszność, gdy tę prawdę głosił. To, że prem. Składkowski wyraził się, że marsz. Rydz Śmigły sprawuje nadzór nad duszami narodu nie ubliża w niczem konstytucji. Oczywiście, że wojsko i jego wódz wpływają na cały naród i potęgują w nim cnoty wojskowe, militarne i patrjotyczne. Tutaj wszystko jest w porządku.

Natomiast pisze dalej prof. Stroński:

Wreszcie dnia 13 lipca 1936 w okólniku do naczelnych urzędów, wydanych z powołaniem się na wolę p. Prezydenta Rzplitej, p. prezes rady ministrów, gen. Sławoj Składkowski polecił by gen. Śmigły - Rydz był szanowany jako pierwsza w Polsce osoba po P. Prezydencie Rzplitej, oraz nakazał wszystkim władzom urzędowym, z ministrami włącznie, posłuszeństwo wobec niego, podczas gdy konstytucja z r. 1935 ustala w artykułach 28 i 29 odpowiedzialność ministrów tylko wobec Prezydenta Rzplitej i w pewnej mierze wobec ciał ustawodawczych.

Tutaj prof. Stroński ma całkowitą rację. Okólnik z 13 lipca 1936 r był niezgodny z literą konstytucji. Stwarzał zupełnie **niepotrzebnie** przepis **prawny** „posłuszeństwa ministrów" tam gdzie zupełnie by wystarczyło zobowiązanie moralne. Ci wszyscy, którzy uważają że konstytucja winna być kamieniem węgielnym państwa z największym tylko smutkiem i niepokojem mogą patrzeć, jak dalece premjer wielkiego państwa nie interesuje się ustawami swego kraju. Żałuję, że prof. Stroński, który zresztą polemizuje w tym artykule nie był łaskaw wspomnieć, że **Słowo** nazajutrz po wydaniu przez premjera Składkowskiego owego okólnika z 13 lipca 1936 r. oświadczyło, że okólnik ten nie jest zgodny z konstytucją 23 Kwietnia i że okólnikiem ministerskim konstytucja zmieniona być nie może. **Cat.**

Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partja Robotnicza — JEDNEM STRONNICTWEM

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dn. 9 i 10 października b. r. w Warszawie odbędzie się kongres Chadecji, na którym głównym przedmiotem obrad będzie projekt połączenia się Chadecji i N. P. R. w nowe stronnictwo. Uzasadniając ten projekt prezydjum stronnictwa Ch. D. zaznacza w okólniku, iż stronnictwo zawsze było gotowe pracować nad konsolidacją narodu. Powoławszy się na wskazówki Paderewskiego, zawarte w jego znanem oświadczeniu, prezydjum Ch. D. podkreśla, iż Polska powinna przeciwstawić potęgom totalistycznym potęgę własną, wynikającą z konsolidacji narodu, dokonanej w duchu polskim i chrześcijańskim. Pod znakiem zapytania pozostaje, czy do powyższego porozumienia przystąpią również chrześcijańskie związki robotnicze i Zjednoczenie Zawodowe Polskie (Z. Z. P.) Obecnie bowiem wpływ Ch. D. i N. P. R. na te organizacje robotnicze jest słabszy, niż wpływ Ozonu. Dopiero akces tych organizacyj robotniczych nadałby uchwałom kongresu, zwołanego do Warszawy, większe znaczenie polityczne.

Pułkownik Koc na Zamku

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuższej rozmowie płk. Adama Koca.

Ciekawe preludium do rozprawy sądowej prezydent Starzyński contra Wł. Studnicki

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Proces Starzyński — Studnicki oczekiwany w pierwszej połowie października, budzi w stolicy wielkie zainteresowanie, nietylko ze względu na charakter zarzutów, postawionych przez p. Studnickiego, obecnemu prezydentowi miasta, ale i ze względu na listę świadków, na której widnieją nazwiska b. premjera Bartla i Kucharzewskiego, płk. Jur - Gorzechowskiego, b. wiceministra Jaroszyńskiego, b. prezydenta Warszawy Słomińskiego, wice prezydenta Szpotańskiego i innych.

W obecnej chwili sąd zatwierdził przedstawionych świadków Prokurator widocznie dla postawienia wniosku o reasumcję powyższej uchwały i usunięcia niektórych świadków wzywa ich i przesłuchuje.

Ponieważ ani świadkowie, ani prokurator nie wiedzą, jakie pytania postawi im p. Studnicki i jego obrona, podobne przedwstępne badania nie mogą dać wyniku. Nie są one przewidziane w naszym kodeksie postępowania sądowego i przeciwko temu obrońcy p. Studnickiego, adwokaci Woźniakowski i Zieliński zakładają protest.

Mussolini udał się do Niemiec

RZYM. Pat. Mussolini wyjechał wczoraj o godz. 12.30 specjalnym pociągiem, składającym się z 9 wagonów do Monachjum.

Na 2 godziny przed odjazdem pociągu olbrzymie tłumy wypełniły Via Nazionale, która łączy plac Wenecki z dworcem. Wzdłuż całej drogi z pałacu weneckiego do dworca ustawiły się szpalery wojska i organizacyj faszystowskich.

Kanclerz Hitler wyjechał na spotkanie

WARNEMUENDE. Pat. Kanclerz Hitler opuścił teren manewrów, udając się do Monachjum, gdzie będzie oczekiwał przybycia Mussoliniego.

Sprawozdania z przebiegu wizyty

BERLIN. Pat. Wszystkie stacje radjowe Rzeszy nadawać będą w czasie od 25 do 29 września sprawozdania z najdrobniejszych nawet szczegółów wizyty Mussoliniego w Niemczech. Emisjom tym towarzyszyć będzie wykonywanie arcydzieł muzyki włoskiej i niemieckiej.

Dziś około godz. 10 nadany będzie przebieg uroczystości przybycia Mussoliniego do Monachjum, przyjęcie go przez kanclerza Hitlera i przejazd ulicami Monachjum, około 12,55 złożenie przez Mussoliniego wieńca w kaplicy bohaterów, o godz. 16,20 przemarsz partyjnych formacyj przed Mussolinim i kanclerzem Hitlerem, o godz. 17,45 zwiedzenie pałacu sztuki niemieckiej oraz o godz. 18.50 wyjazd Mussoliniego z Monachjum.

Możliwość przesilenia gabinetowego w Belgji

BRUKSELA. Pat. Sytuacja polityczna, która w dniu wczorajszym była bardzo naprężona, upoważniając nawet do obaw, iż gabinet poda się do dymisji, uległa dziś znacznemu odprężeniu. Trzy partje rządowe wypowiedziały się za pozostawieniem Van Zeelanda u steru rządu.

Komplikacje wczorajsze wywołane były z jednej strony przyjęciem przez Belgję kandydatury do rady Ligi Narodów, co wydaje się być sprzeczne z polityką neutralności, głoszoną przez Belgję, z drugiej zaś strony przez rozejście się pogłosek o usunięciu się Van Zeelanda z życia politycznego spowodu złego stanu zdrowia. W tutejszych kołach politycznych utrzymują że w razie ustąpienia rządu socjaliści zażądają powierzenia im misji utworzenia nowego gabinetu.

BRUKSELA. Pat. Rada ministrów zbierze się dziś rano o godz. 11-ej. Przeważa nastrój optymistyczny co do przebiegu przesilenia.

GENEWA. Pat. Do przewodniczącego zgromadzenia wpłynęło pismo delegacji angielskiej, która stwierdza ,że gorąco popiera kandydaturę Belgji na niestałe miejsce w radzie Ligi Narodów

M. Ententa a Węgry

PARYŻ. Pat. Havas donosi z Genewy, że korzystając z sesji genewskiej, przedstawiciele państw Małej Ententy Antonescu, Puricz i Krofta kontynuowali z węgierskim ministrem spr. zagranicznych Kanya rokowania, wszczęte w Sinaja na temat zagadnień Europy naddunajskiej.

Zarówno ze strony węgierskiej, jak i państw Małej Ententy wyrażono zadowolenie ze spotkania, mającego na celu rozwiązanie spornych kwestyj. Żywią tu nadzieję, że przyjazny charakter stosunków między państwami naddunajskiemi będzie mógł niebawem ujawnić się w podpisaniu aktu, w którym państwa Małej Ententy nie będą sprzeciwiały się więcej przyznaniu Węgrom równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń, a Węgry ze swej strony zobowiążą się do prowadzenia polityki nie agresji.

Zjazd rektorów

WARSZAWA. Pat. W dniu 24 bm. odbył się zjazd rektorów państwowych szkół wyższych pod przewodnictwem ministra WR i OP prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego.

Przedmiotem obrad było omówienie i uzgodnienie z rektorami tekstu rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich. Następnie zaznajomiono uczestników zjazdu ze stanem prac w ministerstwie WR i OP nad reformą studjów na wydziałach humanistycznym, matematyczno - przyrodniczym i prawnym.

Wreszcie poinformowano rektorów o nowych rozporządzeniach w sprawie stypendjów i przepisów dyscyplinarnych dla studentów.

Dalsze 100 tys. zł. na akcję unarodowienia handlu Ziem Wsch.

WARSZAWA. Pat. Przyznany przez Bank G. K. na skutek starań Rady Nacz. Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego bezprocentowy kredyt przesiedleńczy w sumie 100 tys. zł., został już rozprowadzony przez terytorjalne organizacje kupieckie w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu, za pośrednictwem oddziałów Banku Zw. Sp. Zarobkowych.

W związku z tem Naczelna Rada wszczęła starania o przyznanie przez Bank Gosp. Krajowego dalszych kredytów na akcję kolonizacyjną kupiectwa Ziem Wschodnich na Kresy Wschodnie. Uruchomienie dalszych 100 tys. zł. tego kredytu ma niebawem nastąpić.

Mjr. Zajączkowski contra woj. Dziadosz

LUBLIN. Pat. Rozprawa o zniesławienie przeciwko mjr. Zajączkowskiemu, który wojewodzie kieleckiemu dr. Dziadoszowi zarzucał szereg uchybień, w dniu wczorajszym zakończyła się wyrokiem, skazującym majora Zajączkowskiego na 3 miesiące aresztu oraz grzywnę zł. 200. A w razie nieściągalności 1 miesiąc aresztu.

Zdaniem Sądu Okręgowego mjr. Zajączkowski prawdziwości zarzutów nie przeprowadził.

(Szersze omówienie procesu mjr. Zajączkowskiego z Lis - Błońskim i woj. Dziadoszem podajemy na stronie 3-ej)

Nowy wicedyrektor Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Dowiadujemy się, iż wicedyrektorem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów został mianowany p. Jan Dziewanowski, piastujący obecnie stanowisko w Banku Polskim.

Kto rządzić będzie faktycznie Funduszem Pracy?

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Postaramy się dać odpowiedź na to pytanie. Płk. Gnoiński otrzymał wprawdzie nominację, lecz bawi już na urlopie, który ma trwać dwa miesiące. Jednocześnie obecny wicedyrektor Funduszu Pracy Ponikowski wyjechał na urlop, z którego nie powróci już na dawne stanowisko. Według opinji kół, zbliżonych do ministerstwa pracy, faktycznym kierownikiem Funduszu Pracy będzie odtąd wiceminister Jastrzębski.

Dekoracja p. Jana Piłsudskiego orderem Odrodzenia Polski

WARSZAWA. Pat. Z polecenia Pana Prezydenta RP. Ignacego Mościckiego p. wicepremjer i minister skarbu E. Kwiatkowski w dniu 24 bm. udekorował wiceprezesa Banku Polskiego i b. ministra skarbu Jana Piłsudskiego wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Przy akcie dekoracji obecni byli podsekretarze stanu w ministerstwie skarbu: K. Morawski, T. Grodyński, F. Świtalski, prezes Banku Polskiego W. Byrka, naczelny dyrektor Banku Polskiego L. Barański i dyr. departamentu pieniężnego min. skarbu W. Domaniewski. Wręczając odznaczenie p. wicepremjer złożył p. J. Piłsudskiemu serdeczne gratulacje, podkreślając jego zasługi i polityczną działalność.

Teatr Muzyczny „LUTNIA". Dziś PREMJERA „WIEDEŃSKA KREW" Operetka J. Straussa
JUTRO POPOŁUDNIU „RÓŻA STAMBUŁU" Operetka Falla. Ceny zniżone.

Sprawozdanie N. I. K.

W końcu b.m. wpłynie do Sejmu sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa z wykonania budżetu za rok 1936 — 37 Sprawozdanie obejmuje 200 stron pisma maszynowego. Osobny rozdział poświęcony jest gospodarce monopolów państwowych w ostatnim roku budżetowym.

Ustąpienie wicemin. Świtalskiego?

ZMIANA NA STANOWISKU PREZYDENTA MIASTA POZNANIA

Jak się dowiaduje Agencja Argus, w najbliższych dniach, ma ustąpić z ministerstwa skarbu p. wiceminister Ferdynand Świtalski i przejść na stanowisko komisarycznego prezydenta miasta.

Obecny zaś prezydent miasta Poznania p. pułkownik Więckowski ma zostać dyrektorem naczelnym fabryki wagonów Cegielskiego.

Jak wiadomo, p. wiceminister Ferdynand Świtalski przed objęciem swego obecnego stanowiska, był przez dłuższy czas prezesem izby skarbowej w Poznaniu.

Radca Pężko

W SEKRETARJACIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Dowiadujemy się ze źródeł oficjalnych, iż Radca Stanisław Pężko, zastępca naczelnika wydziału społeczno-politycznego w ministerstwie spraw tu ministra spraw wewnętrznych na stanowisko zastępcy szefa sekretarjatu ministra sparw wewnętrznych naskutek odejścia dotychczasowego zastępcy szefa sekretarjatu p. Stefana Soboniewskiego, który przeniesiony został na stanowisko starosty w Kaliszu.

POKOJE
czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami blisko Dworca Głównego w Warszawie
W HOTELU ROYAL
ul. Chmielna Nr. 31
Kawiarnia Bezpłatny garaż

Związek Młodej Polski

W STOLICY I NA ZIEMIACH ZACHODNICH

WARSZAWA — W najbliższym czasie, po ukończeniu szeregu kursów kandydackich, Związek Młodej Polski rozpocznie pracę na szeroką skalę w woj. śląskiem, poznańskiem i pomorskiem.

W Warszawie są już na ukończeniu dzielnicowe kursy kandydackie. Obliczają, że liczba członków Z.M.P. w pierwszej fazie osiągnie w stolicy około 2500 ludzi. W najbliższym czasie zostaną powołani: szef oraz zastępca szefa wydziału Wiejskiego, którymi zostana prawdopodobnie działacze ze Związku Młodzieży Ludowej („Zielone koszule"). Związek Młodej Polski w najbliższym już czasie przejdzie do bardzo intensywnej akcji.

W sprawie wypadków w czasie strajku chłopskiego

PRZESŁUCHANO W JAROSŁAWSKIEM KILKASET OSÓB

PRZEMYŚL. — Prokurator Sądu Okręgowego w Przemyślu, prowadzący od kilku tygodni śledztwo w trybie przyśpieszonym w sprawie zajść podczas strajku chłopskiego w pow. jarosławskim i okolicznych powiatach, po przesłuchaniu na tamtejszym terenie kilkaset osób, bądź to jako oskarżonych, bądź jako świadków, powrócił już do Przemyśla.

Do prokuratury S.O. w Przemyślu wpłynęły już akta, na podstawie których zostaną przygotowane akta oskarżenia, lub też zostanie umorzone postępowanie. Przewiduje się, że prawdopodobnie w najbliższym czasie, a w każdym bądź razie w pierwszych dniach października, odbędą się już pierwsze rozprawy przed sądem grodzkim i okręgowym w Przemyślu.

PROCES O ZAJŚCIA W RACŁAWICACH

Zamknięcie przewodu sądowego

MIECHÓW. — Proces o zajścia w Racławicach w dniu wczorajszym zeznawało jeszcze kilku świadków dowodowych i 36 świadków odwodowych.

Pierwszy ze świadków dowodowych zeznawał komisarz Winnicki, który szczegółowo opisuje przebieg zajść w Racławicach zgodnie z aktem oskarżenia. W zeznaniach swoich świadek podkreśla, że gdy tłum kilkakrotnie wezwany nie rozszedł się i policja została obrzucona kamieniami, wtedy dał rozkaz rozproszenia tłumu oraz sygnał do szarży plutonu konnego. Tłum wtedy przyjął wrogą postawę i obrzucił policję gradem kamieni. W tych warunkach akcja policji była utrudniona. Akcję rozpraszania tłumu ponawiano trzykrotnie, ale zawsze policja natrafiała na zdecydowany opór tłumu. Świadek kategorycznie zaprzecza temu, aby ktokolwiek z tłumu zwrócił się do niego o odbycie wiecu i takiego zezwolenia nie wydawał nikomu.

Świadek stwierdzał, że tłum podburzały kobiety, z których rozpoznał Henrykę Dejworkównę oraz jacyś młodzi osobnicy.

Pozostali świadkowie dowodowi zeznają, że tłum kilkakrotnie atakował policję kamieniami i kołami. Z pośród oskarżonych świadkowie rozpoznali Bronisławę Kowiorską, która uzbrojona w kij podburzała tłum, wołając: „rozbroić zielonków" i „bracia chodźmy razem na kopiec", Zygmunta Zaprzalskiego, który groził policji rozbrojeniem oraz Ludwika Leszczyńskiego Włodarczyka, trzech braci Królów, braci Józefa i Władysława Ziarko.

Wymienieni oskarżeni według zeznań świadków byli najczynniejsi w akcji.

Świadkowie odwodowi starali się stworzyć alibi dla oskarżonych i nic nowego w dniu wczorajszym do rozprawy nie wnieśli.

Na tem przewód sądowy został zamknięty. Przewodniczący sądu ogłosił przerwę do soboty, godz. 10 rano.

44.229 pojazdów mechan.

w dn. 1.IX. r.b.

W sierpniu przybyło 907 nowych jednostek

W dniu 1.9 na terenie Polski kursowało ogółem 44.229 pojazdów mechanicznych, w tem 32.273 samochodów wszelkich typów oraz 10.746 motocykli.

W ciągu miesiąca sierpnia przybyło ogółem 910 jednostek, w tem 907 nowych. Najwięcej przybyło samochodów: zarejestrowano ich 660 sztuk (nowych). Należy jednak podkreślić, że sprzedaż nowych samochodów w miesiącu sierpniu wyniosła 708 jednostek, czyli że 48 jednostek poszło na renowację taboru, co trzeba uważać za objaw bardzo pomyślny. Stare, nienadające się do użytku gratyy są, jak wynika z powyższego, wycofywane i niszczone.

Przyrost pojazdów mechanicznych, według ich rodzajów, przedstawia się następująco:

Samochodów osobowych przybyło w sierpniu r.b. 501 sztuk, w tem nowych 474. Czyli, że obok nowych uruchomionie zostały również i stare samochody, stojące od lat bez użytku w garażach. Ogółem ilość samochodów osobowych w dniu 1.9 wynosiła w Polsce 19.444 wobec ilości 16.135 zarejestrowanych w tymże dniu roku ubiegłego.

Samochodów ciężarowych przybyło 120, w tem nowych 116. Ogólna ilość ciężarówek w dniu 1.9 1937 r. wynosiła 6399 (w roku ub. 5364).

Dorożek samochodowych przybyło w sierpniu zaledwie 3, ale jednocześnie zastąpiono nowemi 69 starych. Ogółem kursowało w Polsce w dniu 1.9 — 4.680 dorożek, czyli stan ilości ich wzrósł o 363 sztuki w porównaniu do roku ubiegłego.

Ilość autobusów zwiększyła się w sierpniu o 36. Jednak oprócz tego zamieniono 10 autobusów starych na nowe. Ogółem liczba autobusów w w dniu 1.9 wynosiła 1750 sztuk (wobec 1566 w dniu 1.9 1936 r.)

Stosunkowo niedużo przybyło motocykli, bo zaledwie 216, a w tej liczbie tylko 183 maszyny były nowe. Stan taboru motocyklowego w ciągu roku sprawozdawczego wzrósł o 1179 jednostek.

Wreszcie ilość pojazdów mechanicznych o przeznaczeniu specjalnem (jak cysterny, traktory i t.d.) wzrosła o 34 sztuki, w tem 16 było nowych. Ogólna ilość tych pojazdów wynosi dziś 1210.

Wobec katastrofalnego stanu dróg

w Polsce

LIGA DROGOWA ŻĄDA 150 MILJONÓW ZŁ.

corocznej dotacji w budżecie państwu

Na posiedzeniu Rady Głównej Ligi Drogowej, odbytem w sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji w dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa Rady ministra Bobkowskiego uchwalono następujące rezolucje:

Rada Główna Ligi Drogowej stwierdzając, że stan dróg w Polsce jest w dalszym ciągu katastrofalny, a tempo prac w celu jego podniesienia jest zbyt powolne, wskutek niedostatecznych środków finansowych, zwraca się do p. premjera oraz do ministrów skarbu, spraw wewnętrznych i komunikacji z prośbą aby:

1) w budżecie Państwa na rok przyszły i lata następne były umieszczane stałe kredyty na utrzymanie dróg państwowych w wysokości 2 i pół proc. ogólnej sumy budżetu, nie mniej jednak, niz 50.000.000 zł.

2) w budżecie inwestycyjnym Państwa na rok przyszły i lata następne były przewidziane kredyty na budowę nowych dróg i mostów państwowych. przystosowanie dróg istniejących do ruchu samochodowego oraz subwencjonowanie budowy nowych dróg samorządowych w wysokości 5 procent ogólnej sumy budżetu, nie mniej jednak, niż, 100.000.000 zł.

3) opłaty i dopłaty drogowe, pobierane przez powiatowe związki samorządowe na cele drogowe nie mogły być w żadnym wypadku używane na pokrywanie wydatków nie związanych z budowa i utrzymaniem dróg samorządowych, na co powinna być zwrócona szczególna uwaga władz nadzorczych,

4) opłaty i dopłaty drogowe, pobierane przez powiatowe związki samorządowe, mogły być podwyższone na terenie poszczególnych powiatów w razie postępującej poprawy sytuacji gospodarczej w stosunku odpowiadającym tej poprawie i w razie powzięcia uchwały o podwyższeniu przez rady powiatowe.

5) w razie podwyższenia opłat i dopłat drogowych, pobieranych przez powiatowe związki samorządowe, kwoty w granicach 10 proc. ogólnych wpływów z opłat i dopłat drogowych, obracane były na subwencjonowanie budowy nowych dróg gminnych przy pomocy świadczeń w naturze.

6) gminom, które intensywnie i racjonalnie wykorzystują świadczenia w naturze, udzielane były zapomogi ze źródeł państwowych, przyczem kwoty na ten cel winny być uwzględnione w budżecie państwowym w wysokości conajmniej 2.000.000 zł.

Akcja antyżydowska

przybiera na sile

Spokojne dotychczas pod względem ruchów antyżydowskich województwo śląskie i południowo - zachodnia część województwa krakowskiego podnosi coraz częściej głos w sprawie emigracji żydowskiej z Polski.

Kroplą, która przepełniła prawdziwe niezadowolenie z istotnego stanu rzeczy, było na tym terenie zabójstwo ś.p. Wanata przez żyda w Bielsku. W miejscowościach takich, jak Biała, Bielsko, Oświęcin, Kęty, gdzie minęła już fala gwałtownego wybijania szyb żydowskich, zaczyna społeczeństwo teraz rozpatrywać na trzeźwo problem przyszłej emigracji żydów z Polski.

Rezultatem ostatnich wystąpień antyżydowskich na tym terenie jest konsolidacja społeczeństwa polskiego w walce ekonomicznej z żydami. Sklepy żydowskie świecą pustkami, gdyż klijentela zwraca się tłumnie do sklepów katolickich.

Aresztowani członkowie Str. Nar.

z zamojskiego przewiezieni do Zamościa

ZAMOŚĆ. Do tej pory przebywało w więzieniu w Tomaszowie Lub. czterech członków Stronnictwa Narodowego, aresztowanych w sierpniu w pow. zamojskim, którzy zostali przewiezieni do więzienia w Zamościu. W więzieniu tem siedzą obecnie: Marczak, Olszewski, Meier, Dziegiel, Basek, w Lublinie: Rzewuski i Gliński. Spośród 30 aresztowanych 23 uwolniono z aresztów, pozostaje jeszcze 7.

Przywódcy ludowców

zostali przewiezieni do Przemyśla

Przebywający w areszcie lwowskim prezes okręgu małopolskiego Stronnictwa Ludowego B. Gruszka, em. kapitan - lotnik, legjonista Schramm, oraz prezes powiatu przeworskiego, mec. Wiktor Jedliński, zostali dopiero w tym tygodniu przewiezieni do aresztu w Przemyślu, a nie jak to już podawano poprzednio, razem z aresztowanymi chłopami.

Sfałszowane pokwitowania

Nowa afera w T-wie Impregnacji Drzewa

Sąd Okręgowy w Warszawie przystąpił do rozpatrzenia nowej sprawy o nadużycia, popełnione w polsko - belgijskiem towarzystwie impregnacji drzewa, którego dyrektorzy skazani zostali w wielkim procesie korupcyjnym po 6 lat więzienia.

Przemysłowiec Kiersznowski wystąpił przeciwko temu towarzystwu o zwrot akcyj, wartości 60 tysięcy złotych. Jako rzekomy dowód odebrania tych akcyj przedstawiło towarzystwo piśmienne pokwitowania, jednak powód pokwitowania te zakwestjonował.

Wobec tego sąd wyznaczył biegłych grafologów. Obecnie zakończona ekspertyza wypadła niekorzystnie dla pozwanych. — Biegli uznali, że pokwitowania nie są autentyczne.

Niezwykły pomysł łódzkiego kupca

ŁÓDŹ. Przed kilku miesiącami posterunek policji w Skurczu na Pomorzu powiadomiono, że pod adresem nieżyjącego już kupca Stefana Stanka często nadchodzą weksle. Są one wykupywane w terminie, mimo, że Stanek od dwu lat nie żyje. Zarządzono więc obserwację, w wyniku której zatrzymano Grünsteina z Łodzi, zamieszkałego przy ul. Głównej 50.

W czasie śledztwa okazało się, że łódzki kupiec, który pozostawał ze Stankiem w stosunkach kupieckich, wyzyskał ten fakt po jego śmierci i podpisywał jego nazwiskiem weksle klientowskie. Grünsteina pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za fałszerstwo. Wczoraj sąd łódzki skazał go na 8 miesięcy więzienia.

Niefortunna sztuczka

Art.-malarz podał się za wojewodę

LWÓW. W niezwykłych okolicznościach aresztowano wczoraj we Lwowie znanego artystę - malarza Adama Tyrowicza.

Tyrowicz zatelefonował do dyrekcji lwowskich teatrów i podał się za wojewodę lwowskiego Biłyka, prosząc o przyjęcie do teatru malarza Tyrowicza. Kierownikowi teatru wydała się sprawa podejrzana, to też po rozmowie połączył się jeszcze raz z województwem i dowiedział się, że rozmowa była sfingowana, a wojewoda do teatru wcale nie dzwonił. P. Tyrowicz nie przeczuwając nic zgłosił się do dyrekcji teatrów, prosząc o posadę. Zawiadomiona o tem policja przybyła do teatru i Tyrowicza wylegitymowała. Przeciwko niefortunnemu artyście będzie wniesiony akt oskarżenia o oszustwo.

Bomby podwodne do zwalczania łodzi podwodnych

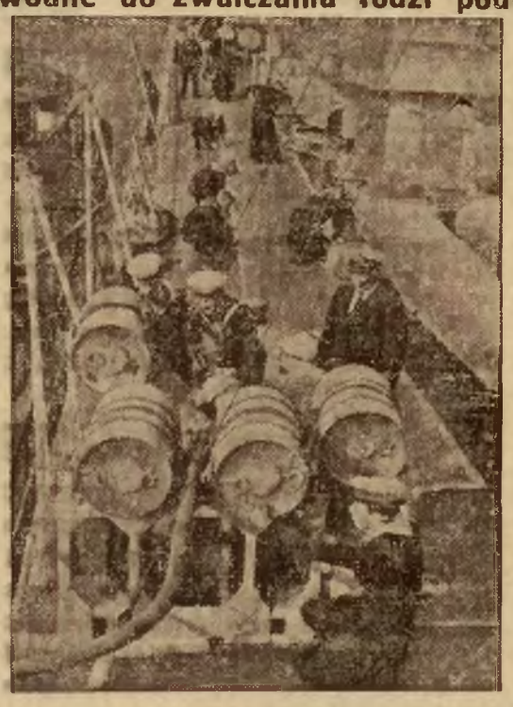

Do zwalczania tajemniczych łodzi podwodnych na morzu Śródziemnem, stosowane są obecnie bomby podwodne. Na zdjęciu marynarze angielskiego torpedowca „Basilist" przygotowują je do wrzucenia w morze.

W WIRZE STOLICY

PRZYKRA LEKCJA

Szczeknąć najłagodniej nawet na naszą żydowską produkcję filmową, to zaraz otrzymuje się porcję pouczeń o konieczności patrjotyzmu, umiarkowanego krytycyzmu, nieprzesadzania w wymaganiach.

Ludzie przy zdrowych zmysłach uznali jednogłośnie Barbarę Radziwiłłównę za szkaradzeństwo. I ta powolność akcij, te głędzo - djalogi, te fałsze historyczne. A niezaradność reżyserji. Choć ponoć Hollywood błaga Lejtesa, by raczył przybyć i postawić ich na nogi — filmisko było wyreżyserowane sromotnie.

Otóż obecnie na konkursie filmowym w Wenecji polski przemysł reprezentował ten właśnie żydowski wytwór. Nagród było bez liku — za najlepsze zdjęcia, najpomysłowsze ujęcia, najsprężystszą akcję, najciekawszą fabułę, no za sto i jedną rzecz. To też oprócz oficjalnych kilku nagród za całość filmu było kilkadziesiąt za poszczególne elementy.

Barbara Radziwiłłówna nic nie otrzymała. Ani ułamka żadnej nagrody. Odesłano ją do domu nawet bez wzmianki zaszczytnej.

Dobra nauczka dla zacickłych szowinistów, co twierdzą, że filmowo dorównaliśmy oddawna innym krajom i stoimy na jednym poziomie z produkcją, abisyńską, turecką, afgańską i albańską. Jeszcze nam do nich daleko.

Karol.

Zjazd Hallerczyków odbędzie się w Warszawie

WARSZAWA. — Zjazd delegatów Związku Hallerczyków, który miał się odbyć w dniach 11 — 12 września w Lublinie, został, z przyczyn od Związku niezależnych, przełożony na dzień 10 października r.b. i odbędzie się w Warszawie.

Puste więzienia

ale w Angiji i Szwecji

Jak donosi prasa angielska w ostatnich latach spada stale liczba więźniów. Obecnie około 5 tysięcy cel więziennych stoi pustką.

Podobnie ma się sprawa również i w Szwecji, gdzie nawet niektóre więzienia musiano zupełnie zlikwidować z braku „klientów".

W Polsce sprawa ta przedstawia się zupełnie inaczej. Jak podaje „Mały Rocznik Statystyczny" tabl. 14, liczba więźniów w Polsce wynosiła w roku 1928 — 29.796, w r. 1932 — 37.992, w 1934 r. — 48.444, w roku 35 — 55.895, w 1936 r. 55.336, w 1937 r. 59.496

A zaludnienie więzień w Polsce w stosunku do pojemności wynosiło (w odsetkach) w stosunku do pojemności w 1928 r. 73, w 1936 r. 142, w 1937 r. 143. Te cyfry wskazują, że u nas zachodzi gwałtowna potrzeba pobudowania nowych więzień.

ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŹLICZEGO

Groza wojny lotniczo - gazowej! Groza rozgromu, zaprzeczenie dorobku pokoju i groza wzajemnego wygubiania się ludów przy pomocy najdumniejszych wynalazków wiedzy i techniki! Czyż to nie jeden z najsmutniejszych dowodów, że zwyrodniała myśl ludzka pogrąża się w szaleństwie, obłędzie i zbrodniczości?

Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie!

Boże „rozprosz narody, które wojen chcą!" (ps. 67, 31).

Polska tą dziejową winą się nie obarczy. Polska pożogi wojennej wznieciać nie będzie! Ale gdyby się ta katastrofa mimo wszystko ziścić miała będzie elementarnym obowiązkiem: chrześcijańskim i obywatelskim ratować ludność i dobytek narodowy od zagłady w czasie napadów, zwłaszcza lotniczych i gazowych.

August Kardynał Hlond
Prymas Polski

Nadmiar błogosławieństwa

Pantofle szacha

Wczoraj podała nam P.A.T.:

PARYŻ. — Havas donosi z Kartaginy, iż żona urzędnika tamtejszego arsenału wojskowego, która w okresie między 4-tym a 14-ym września powiła 7-ro dzieci, wydała w dniu wczorajszym na świat jeszcze dwoje dzieci. Przy życiu pozostało jednak tylko dwoje dzieci, urodzonych w dniu 1 września. Więc powtórzmy jak to było, wydatek jest chyba dostatecznie sensacyjny. A więc między 4-ym i 14-ym września powiła siedmioro dzieci. W dniu wczorajszym powiła jeszcze dwoje, a przy życiu pozostało jeszcze jakichś dwoje urodzonych 1 września.

Okazuje się, że dzieci można rodzić niemal tak szybko, jak głupawe depesze.

Byłoby mi niewymownie przykro, gdyby szanowna P.A.T. sądziła, że — jeśli można się tak wyrazić — „czepiam się" specjalnie jej depesz. Jednakże jednem z zadań rubryki niniejszej, bynajmniej nienajłatwiejszem jest wywoływanie śmieszków i uśmieszków czytelnika. A przyzna mi chyba każdy bezstronny czytelnik, że depesze P.A.T. stanowią przy posusze na rzeczy wesołe w innych dziedzinach, nader nęcący i cenny materjał.

* * *

Poniżej wzruszająca historja o pantoflach szacha, pióra p. **Charlesa Bleunarda:**

„Monsieur Poche wlókł się przez Rue Saint - Martin i zatrzymał się przed jakimś sklepem z obuwiem. Na szyldzie widniał napis. „Pod czapką baskijską", a pod tem nazwisko Charles Maligny. Przez zrozumiałą asocjację przypomniał sobie p. Poche, że w tym roku gawędził często na wybrzeżu, z panem Maligny, który w Paryżu miał sklep z obuwiem.

A więc to zapewne ten mój znajomy pomyślał.

Ponieważ mu się nie śpieszyło, otworzył ostrożnie drzwi i wszedł do sklepu. Na pierwszy rzut oka poznał swego znajomego z wakacyj. Pan Maligny stał właśnie wysoko na drabinie i ustawiał zielone pudełka na białych.

— Co słychać? — zawołał — jak idą interesy?...

Pan Maligny odwrócił się, spojrzał na niego, poczem szybko zeszedł z drabiny.

— Ach, cóż za niespodzianka... — krzyknął. — Pyta się pan jak idzie interes? Słabo, bardzo słabo... drogi panie... Traci się tylko pieniądze i nic więcej. Robię wyprzedaże okazyjne, po śmiesznie niskich cenach To są ceny z czasów Ludwika XIV, a mimo to w sklepie pustki. Ma pan tutaj w oknie np. wspaniałe pantofle, które oferuję po 4 franki 75, a mimo to niema nabywców. W przeciągu miesiąca nabyłem trzy.

— Trzy pary?

— Trzy sztuki Jeden z klijentów miał tylko jedną nogę To się nazywają interesy!

— Drogi panie Maligny — rzekł Poche — mam pomysł... Pozwoli pan, że panu udzielę rady...

— Ależ proszę o to...

— A więc na pańskiem miejscu wystawiałbym codziennie w oknie wystawowem tylko dwa pantofle. W samym środku na wspaniałej macie, a dokoła dużo zieleni. Nad tem wszystkiem umieściłbym napis: „Niebywała, historyczna okazja. Pantofle szacha perskiego. Miękkie, ciepłe. Oryginalny perski wyrób. Zamiast 100 franków, po niesłychanie niskiej cenie 79 franków 45).

— No dobrze, a gdy je sprzedam?

— Wówczas wystawi pan drugą parę, a ogłoszenie pan zostawi. Paryż jest tak wielki, że znajdzie się dość głupców, którzy je kupią.

Pan Maligny podziękował panu Poche za tę radę, poczem za kasą wypili po kufelku piwa i rozstali się w najlepszych humorach.

W ośm dni później siedział pan Poche w saloniku i czytał gazetę, gdy weszła promieniejąca pani Poche. Ucałowała swego męża serdecznie, a potem nastąpił między nimi następujący, godny uwiecznienia djalog:

— Kto bardzo kocha swego małego mężusia?

— Moja Ernestynka.

— A komu zawsze marzną w zimie nóżęta?

— Twemu mężusiowi.

— A kto chciałby mieć ładne ciepłe pantofle?

— Bibi.

— A widzisz kochanie.., A teraz się dopiero ucieszysz. Znalazłam na ulicy Saint Martin pantofle — wyobraź sobie tylko — samego szacha perskiego. Okaz historyczny.., tak.... ciepłe,.. miękkie,... A zamiast 300 franków,,, zgadnij ile utargowałam? Otóż, nie uwierzysz, sprzedano mi je za 150.., A gdyby ci się nawet nie podobały, to wstawimy je w salonie do gablotki... Prawda mój skarbusiu?

Wybr Wel.

Głodne włosy...
proszą o „Trilysin"
Niedożywione dostatecznie cebulki włosów zamierają z czasem. Dlatego należy doprowadzać im koniecznie dla ich rozwoju składniki, które zawarte są w preparacie „Trilysin"

Dwa procesy mjr. Zajączkowskiego

Od paru dni w Lublinie toczą się dwa wielce charakterystyczne procesy, w których de iure oskarżony jest mjr. Zajączkowski, a de facto zupełnie kto inny.

W pierwszym procesie, w którym wyrok już zapadł w dwóch instancjach (ostatnio w Sądzie Apelacyjnym) mjr. Zajączkowski oskarżony jest z art. 255 czyli o zniesławienie niejakiego Lisa - Błońskiego.

HISTORJA SPRAWY

P. Błoński skarży o ulotkę wydaną przez p. Zajączkowskiego, która zawierała zarzuty: 1) Lis Błoński przeciwstawiał się bojkotowi szkolnemu, 2) że wydawał działaczy niepodległościowych moskalom, że 3) sfałszował swoją ewidencję peowiacką, że 4) uciekł z bitwy pod Dratowem, gdzie dowodził, so spowodowało znaczne straty po stronie POW., oraz, że 5) jako oficer informacyjny, zeznawał fałyszywie w procesie Priebego i Gruszki i spowodował tem ich skazanie na śmierć.

W Sądzie Okręgowym epilog sprawy był następujący:

Z jednej strony Sąd przypieczętował śmierć cywilną Lisa - Błońskiego z drugiej — uznał, że Zajączkowski we wszystkich punktach przeprowadził dowód prawdy, prócz punktu dotyczącego sprawy Priebego i Gruszki, za co został skazany na 3 miesiące aresztu. Koszta procesu zostały odpowiednio też podzielone; Lis - Błoński przegrawszy sprawę cztery piąte co do 4 zarzutów, ma zapłacić również cztery piąte kosztów, mjr. Zajączkowski zaś jedną piątą.

W SĄDZIE APELACYJNYM

Rozprawa w Sądzie Apelacyjnym obfitowała w charakterystyczne momenty. Obrońcy szermowali wyświechtanemi argumentami. twierdzono np., że mjr. Zajączkowski rozminął się ze wskazaniami Marsz. Piłsudskiego i że raczej Błoński był ich wykonawcą i naodwrót.

Pozatem pomiędzy obrońcami stron doszło do starcia na temat, czy pobudki działania mjr. Zajączkowskiego, który w swej ulotce demaskował działalność Lisa - Błońskiego były ideowe i w imię „czystości życia publicznego", czy też był to poprostu manewr przedwyborczy wobec tego, że Lis - Błoński ubiegał się o mandat.

Wyrok Sądu Apelacyjnego brzmiał:

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Apelacyjny postanowił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego zatwierdzić. Oskarżony Zajączkowski pociągnięty został do odpowiedzialności z art. 225 kk. i miał przeprowadzić dowód prawdy, że obniżenie dobrego imienia oskarżyciela jest wyrównaniem słusznem i sprawiedliwem. Jeśli chodzi o cztery zarzuty co do których oskarżony Zajączkowski został uniewinniony, to Sąd Apelacyjny podziela uzasadnienie Sądu Okręgowego z wyjątkiem tej części, która dotyczy akcji pod Dratowem Sąd daje wiarę, że powodem postawienia tego zarzutu była treść artykułu Błońskiego w „Niepodległości".

Istotną rzeczą jest to, że Lis - Błoński w akcji pod Dratowem był nieobecny, mimo, że twierdził, że tam był i dowodził.

Natomiast w sprawie Gruszki i Priebego dowód prawdy nie został wogóle przeprowadzony. Sąd zapoznał się z nią bardzo dokładnie, przestudjował akta Sądu doraźnego i nie znalazł, ani jednego słowa, które mogłoby stwierdzić, że zeznania Błońskiego miały wpływ na treść wyroku.

Sąd uważa, że oskarżony Zajączkowski sprawy tej nie zbadał, a do dziś dnia jest pewien, że Lis - Błoński przyczynił się do wyroku skazującego. Ale dobra wiara nie może mieć zastosowania, do art. 225.

A więc reasumujemy. Wyrok Sądu Apelacyjnego orzekł, że mjr. Zajączkowski nie udowodnił tylko jednego zarzutu, mianowicie, że Lis-Błoński przyczynił się swemi fałszywemi zeznaniami do skazania na śmierć Priebego i Gruszki, natomiast udowodnił, że Lis -Błoński przeciwstawiał się bojkotowi szkolnemu, wydawał moskalom działaczy niepodległościowych, a więc był zdrajcą, sfałszował ewidencję Peowiacką. a więc był fałszerzem, uciekł z bitwy pod Dratowem, gdzie był dowódcą, a więc był dezerterem.

I tu występują dwa niesmaczne momenty — jeden, że rozstrzyga się jeszcze czy ten podwójny zdrajca, fałszerz i dezerter szedł za wskazaniami Marsz. Piłsudskiego.

Obrońcy są od tego, żeby swych klijentów bronili. I tak obrońcy majora Zajączkowskiego podkreślali jego zasługi dla prac niepodległościowych, patetycznie opowiadali o latach,w których gnił w niemieckiej celi z falowanej blachy o tem, że mu zęby wybiła kolba rewolweru niemieckiego żandarma,że słuch stracił w czasie tych dni więziennych, ale nawet w mowach obrończych trzeba odmierzyć dystans, obrońcy Lisa - Błońskiego przehołowali.

Drugi moment dotyczy motywów wyroku. Pod względem prawnym motywy być może są słuszne, że mjr. Zajączkowski nie przeprowadził dowodu prawdy co do jednego swojego zarzutu, udowodnił jednak szereg innych, które spowodują niewątpliwie śmierć cywilną byłego działacza Lisa - Błońskiego. Bez względu na to z jakich pobudek działał mjr. Zajączkowski uwolnił społeczeństwo od infamów jakim jest Lis - Błoński i za nieudowodnienie tylko jednej podłości major Zajączkowski zostaje skazany na trzy miesiące więzienia. Jeszcze nie przeminęły echa procesu skarbowców, a już podobny fakt rzuca się w oczy.

Mec. Ettinger, obrońca Błońskiego postawił tezę, że ponieważ właściwym oskarżonym jest pozorny oskarżyciel, Lis - Błoński, wyrok uniewinniający mógłby zapaść tylko w takim razie gdyby dowody przez niego dostarczone były wystarczające dla zasądzenia p. Błońskiego.

Ale tezy tej nie popiera przecież ani kodeks karny, ani życie. Prokurator nie wniósł dotąd oskarżenia za przewinienie Lisa - Błońskiego, nie oskarżył go ani o dezercję ani o wydanie żandarmom ś.p. Korczaka — być może działa tu już przedawnienie, w każdym razie Błoński nie został zasądzony za żadne przestępstwo udowodnione mu przez mjr. Zajączkowskiego.

Drugi o podobnem podłożu proces ma mjr. Zajączkowski z woj. Dziadoszem, którego pomówił o fałszywe zeznania w charakterze świad. pod przysięgą w sprawie z Błońskim oraz pomówił go o sfałszowanie życiorysu i w ewidencji legjonowej.

Proces trwa jeszcze, jeszcze wyrok nie zapadł, ale z rozgrywki z wojewodą wątpliwe czy mjr. Zajączkowski wyjdzie cało?

A.P.K.

ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŹLICZEGO

Konfiskata niezgodna z art. 316 K.P.K.

Wczoraj zostało znów skonfiskowane **Słowo.** Jest to już 39 konfiskata od pamiętnej dla Wilnian chwili objęcia rządów wojewódzkich przez p. Bociańskiego.

Konfiskata nastąpiła nie rano, jak to być powinno, ale o godzinie 9 min. 7. W ten sposób wszyscy nasi prenumeratorzy otrzymali **Słowo,** kolportaż wileński był obsłużony, ale skonfiskowano gazety, przeznaczone na aeroplan do Warszawy i skonfiskowano pocztę na prowincję. Pociągi odchodzą z Wilna wyłącznie rano. Konfiskaty z kilkugodzinnem opóźnieniem, zdarzają się coraz częściej.

Konfiskata wczorajsza znów należy do rzędu tych, których uzasadnienie prawne jest bardzo wątpliwe.

W artykule wstępnym skonfiskowano ustęp, dotyczący nie rządu, lecz **Ozonu.** Dosyć to jest dziwne, że organizacja polityczna, głosząca idee i hasła wręcz sprzeczne z polityką rządu, znajduje się pod opieką władz administracyjnych.

Konfiskaty wielu ustępów z korespondencji na 3-ciej stronie o procesie w sprawie zajść racławickich stoją w wyraźnej sprzeczności z art. 316 kodeksu postępowania karnego o jawności posiedzeń sądowych. Jawność rozprawy sądowej istnieje w zaborze rosyjskim od czasów reformy sądownictwa przez Cesarza Aleksandra II-go i dopiero cenzura za czasów premjera Składkowskiego obala tu tę elementarną zasadę praworządności.

Czekamy spokojnie na wyroki sądów w obu sprawach.

Ponieważ wśród ostatnio zarządzonych konfiskat miały miejsce także takie, które wbrew przepisom ustawy nie zostały przekazane sądowi, więc wydawnictwo **Słowo** wytacza w tych sprawach powództwo przeciwko skarbowi państwa o wyrządzone straty, wynikłe spowodu niezgodnych z przepisami ustawy zarządzeń starostwa.

Notatki polemiczne

„Ozon" święciański

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o uchwałach na zjeździe Ozonu w Święcianach przytaczamy tu przemówienie p. Tomasza Zana wygłoszone na tym zjeździe. Jak czytelnik zobaczy o przemówieniu można to samo powiedzieć co i o uchwałach: słuszne i piękne, ale djametralnie przeciwne polityce rządowej.

Mówił więc p. Zan:

Gruba większość obywateli Rzeczypospolitej, to są rolnicy — duzi, średni, mali. dzierżawcy i wogóle ktoby wszystkie kategorje wyliczył. Niestety, nie umieją się zrzeszyć, nie umieją stworzyć jednolitego frontu, by swoich bronić praw i interesów, na tych miljonowych rzeszach grasują bandy agitatorów, chcąc wzbudzić niechęć, niezadowolenie. czy zazdrość mniejszego do większego — bezrolnego od małorolnego i t.d.

Chcą wszcząć nienawiść i rozdmuchać walkę klas w rolnictwie.

Panowie, dość dzielić rolników na dużych i małych — trzeba dziś już dzielić na złych i dobrych.

Jednak agitatorzy zrobiliby 50 proc. tego zła, które robią, gdyby polityka rządu była inna. P. Zan wzywa do zaprzestania podziału na wielkich rolników i małych. Minister Poniatowski, względnie jego ministerstwo nawet w stosunku do pomocy dla powodzian potrafiło ten rozdział podkreślić. A p. Solarze i ich uniwersytety, a kontaktujące z ministerstwem „Wici", a „naprawiacze", którym oddało się kółka rolnicze, a teraz za pomocą administracyj oddaje się Izby Rolnicze.

Toteż męskim wnioskiem, ze słów powyżej przytoczonych byłoby wniesienie okrzyku przeciw min. Poniatowskiemu.

Mówił p. Zan o sprawie litewskiej:

Nie mogę opuścić kwestji b. ważnej współżycia naszego w terenie z Litwinami, bo bym zostawił lukę i niedomówienie. Od czasów Unji w Krewie i Horodle losy historji związały ich z nami i dziś trudno powiedzieć kto z mieszkańców tej ziemi z pochodzenia jest Polakiem a kto Litwinem. Pod Grunwaldem i Wielkimi Łukami współnie przelewali krew dla dobra Orła i Pogoni. Ostatnie lata zrobiły przepaść i chodzi pewnym sferom zagranicznym, by trwała nadal. Ale życie popłynie inaczej. Za wiele punktów stycznych mamy z sobą w dniu codziennym. To też dłoń braterską wyciągamy do Litwinów obywateli polskich. — i wierzę, że nie zostanie odtrącona.

Sądzę, że i po tych słowach trudno byłoby zaproponować wysłanie depeszy do p. woj. Bociańskiego.

Jeżeli to wszystko piszę, to nie dlatego oczywiście, aby uczynić przykrość p. Zanowi. Sądzę, że rozumie on dobrze,że polityka rządu jest zła we wszystkich przez niego poruszanych wypadkach, ale chce działać przez łagodną perswazję i sugestję nie nazywając rzeczy po imieniu i nie kładąc kropek nad i. Tak samo chce działać i tysiące innych osób w Ozonie rozpoczynając od p. Koca i p. Kowalewskiego. Doszedłem do przekonania że ta metoda do celu nie prowadzi, a pod względem społeczno - wychowawczym jest moralnie—szkodliwa. Nam Polakom brakuje teraz dwóch cech: logiki myślenia i odwagi cywilnej Owe głoszenie haseł przeciwnych polityce rządowej przy jednoczesnem popieraniu względnie nie występowaniu przeciwko rządowi rozwija tylko **niel**ogiczność postępowania i potęguje **tch**órzostwo cywilne. **Cat.**

Gen. Miller uwieziony

na sowieckim statku?

Tajemniczy samochód ciężarowy przywiózł porwanego do Havru

PARYŻ. — Policja francuska natrafiła już na pierwszy ślad, prowadzący do wyświetlenia tajemniczego zniknięcia szefa kombatantów rosyjskich gen. Millera. Ślad ten zdaje się wskazywać, że gen. Miller został wywieziony z Hawru na okręcie sowieckim i znajduje się obecnie na pełnem morzu.

„MARJA ULJANOWA"

Organy bezpieczeństwa otrzymały wiadomość, że w środę po południu wyjechał nagle z Le Havre sowiecki transportowiec „Marja Uljanowa". Wyjazd nastąpił zupełnie niespodziewanie, kapitan sowiecki pominął nawet przepis portowy, nie wniósłszy do biura portowego terminu odjazdu statku.

Bezpośrednio przed podniesieniem kotwicy przez „Marję Uljanową" przybył na bulwar portowy w Hawrze samochód ciężarowy, w którym znajdowało się trzech ludzi. Była wówczas godzina 16-ta. W trzy godziny później, widziano ten sam samochód, przy szoferze jednak znajdowała się tylko jedna osoba, jednej brakowało. Według przypuszczeń policji, owym trzecim człowiekiem, który nie wracał już do Paryża, był gen. Miller, którego umieszczono na pokładzie „Marji Uljanowej."

„Marja Uljanowa" przebywała w porcie Le Havre już od ośmiu dni. Na jej pokład załadowano przybyły z Ameryki sowiecki samolot polarny. Ponadto znajdowało się na jej pokładzie 130 pasażerów, częściowo sowieckich gości, wracających z wystawy paryskiej, częściowo „ochotników", którzy walczyli na froncie hiszpańskim.

Nagle podniesienie kotwicy przez statek sowiecki uważane jest za poważny dowód, iż pozostaje ono w łączności z porwaniem gen. Millera. tem bardziej, że w ostatnich dniach w okolicach Havru widziano kilkakrotnie Samochody ambasady sowieckiej w Paryżu.

W porannej prasie paryskiej afera porwania gen. Millera wybiła się na czoło, usuwając w cień doniesienia z Genewy, zamachy bombowe oraz śledztwo w sprawie próby porwania łodzi podwodnej.

TAJEMNICZA ROLA GEN SKOBLINA

Niektóre dzienniki wyraźnie oskarżają gen. Skoblina o współudział w porwaniu gen. Millera. Gdy mu pokazano list, jaki pozostawił gen. Miller (donosząc o spotkaniu ze Skoblinem) gen. Skoblin zmieszał się i wykrętnemi odpowiedziami starał się usunąć podejrzenia, jakie nasuwały się po jego poprzednich oświadczeniach.

Szereg oficerów rosyjskich, przesłuchanych przez władze policyjne, rzuciło również podejrzenia, o konszachty z ambasadą sowiecką i wysłannikami G. P. U. Zwracano uwagę na fakt, że ubogi generał — emigrant kupił sobie willę pod Paryżem. a w jakiś czas potem sprawił nawet sobie luksusowy samochód.

Gen Skoblin nie wiedział nic o pozostawionym przez gen. Millera liście do kolegów i tylko dzięki temu zdołano częściowo zdemaskować jego zdradę i prawdopodobny udział w porwaniu.

Jeden z dzienników wyraża przypuszczenie, że tajemniczym trzecim pasażerem samochodu ciężarowego w Hawrze był nie gen Miller, lecz właśnie gen. Skoblin, który po ujawnieniu podejrzeń ratował się ucieczką. Co do żony, dziennik ten przypuszcza, że znalazła ona schronienie bądź w ambasadzie sowieckiej, bądź też w jakiejś willi których kilka posiadają zakonspirowani agenci GPU pod Paryżem.

Wszelkie operacje finansowe załatwia szybko i tanio

Komunalna Kasa Oszczędności

w PINSKU

Chorym, rekonwalescentom.

Śledztwo w sprawie zamachów bombowych w Paryżu

PARYŻ. Pat. Śledztwo w słynnej sprawie wybuchów bombowych w pobliżu placu Etoile w dalszym ciągu nie daje wyników. Alibi aresztowanego w południowej Francji rzekomego anarchisty włoskiego Tamburiniego ponownie zostało zachwiane. W Paryżu jednakże sprawa bomb zaczyna przybierać rozmiary psychozy. Wybuchy dwóch petard, jakie nastąpiły w piątek rano obok gmachu opery, zostały przez prasę potraktowane jako nowe zamachy bombowe, aczkolwiek były to petardy o niewielkiej sile, nie mogące wyrządzić żadnej szkody. Jednocześnie z Hawru nadeszły alarmujące wiadomości o pozostawieniu w sklepie pewnego rzeźnika rzekomej bomby. Z Paryża wysłano natychmiast specjalistę pyrotechnika, który stwierdził, iż bomba jest tylko flaszką, zawierającą kwasy, służące do wytwarzania sztucznego lodu, nie grożące żadnym wybuchem.

Genewa wobec zatargu na Dalekim Wschodzie

GENEWA. Pat Komitet 23-ch postanowi prawdopodobnie powierzenie ściślejszemu komitetowi troski o śledzenie rozwoju konfliktu na Dalekim Wschodzie.

Komitet ten składałby się bądź z sygnatarjuszy traktatu Waszyngtońskiego z r. 1922, bądź z głównych mocarstw, które mają interesy, lub posiadłości nad Pacyfikiem. Nie wiadomo czy Stany Zjednoczone odniosą się przychylnie do tego projektu i czy Japonja zgodziłaby się wziąć udział w pracach nowego komitetu.

Związek sowiecki ma wrogo ustosunkować się do tej koncepcji. Chiny, zachęcone precedensem w Nyon, chętnie widziałyby uzgodnienie stanowiska mocarstw na konferencji specjalnej i ograniczonej do ściśle określonych zagadnień.

NEGATYWNE STANOWISKO JAPONJI

TOKIO. Pat. Minister spr. zagr. Hirota postanowił nie przyjąć wystosowanego do Japonji zaproszenia do wzięcia udziału w obradach wyłonionej przez Ligę Narodów komisji 23-ch, „gdyż Japonja przeciwna jest interwencji Ligi Narodów w zatargu chińsko - japońskim, który winien być załatwiony bezpośrednio pomiędzy obu krajami".

Śnieg utrudnia operacje w Hiszpanji

SANTANDER. Pat. Agencja Havasa donosi:

Postępy wojsk powstańczych na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego są niesłychanie utrudnione przez ponowne opady śnieżne. Nie mniej jednak udało się powstańcom, po dokonaniu wielkich trudności, zająć w dwuch punktach najwyższe wzgórza pasma górskiego Sierra de Bustasermin. Z wyniosłości tych dominują oni nad miejscowością Onis. Droga, prowadząca z Unquera do Gangas, znajdująca się na osi ofensywy powstańczej, jest nie do użytku.

NIGDY

Mój przyjaciel, którego hasłem życiowem jest „nigdy". On nigdy... nie choruje, nigdy się nie ożeni, wogóle ciągle ma „nigdy" na ustach.

Rzeczywiście, jak długo go znam, nigdy nie chorował, ale kiedy przed miesiącem prosiłem go na moje imieniny, dziwnie się tłumaczył, że nie będzie mógł przyjść, aż wreszcie ze wstydem przyznał się, bo on przecież „nigdy" nie choruje — że ma grypę...

Kiedym przed tygodniem otwierał ranną pocztę, myślałem, że zamienię się w słup soli.... Mój przyjaciel, który oburzał się na wspomnienie żeniaczki — bo on „nigdy" nie zgodziłby się na utratę swojej swobody kawalerskiej, przysłał mi zaproszenie na... ślub. Nie wierzyłem własnym oczom i tegoż dnia odwiedziłem go.

— Więc naprawdę żenisz się, ty, który mówiłeś, że nigdy...

— Tak, ale dziś jestem innego zdania, bo nigdy...

— Znów jakieś „nigdy"?

— Tak, bo nigdy nie przypuszczałem, że mnie stać będzie na to.

— A teraz...

— Widzisz... nie chciałem nigdy grać na loterji, bo uważałem, że nikt nigdy nie wygrywa, ale kiedy dokoła moi znajomi zaczęli wygrywać, kupiłem i ja los.

— I?....

— I wygrałem taką sumę, która mi pozwoli mieć dom rodzinny.

— Więc twoja teorja „nigdy" zupełnie zbankrutowała!

— Ależ, przeciwnie, potwierdza się: nie wolno nigdy mówić nigdy, a zwłaszcza nie wolno nigdy mówić, że się nigdy nie wygra na loterji, bo każdy zawsze może wygrać, ale poto, żeby wygrać, musi grać!

Notatki radjowe

JAK KORZYSTAĆ Z RADJA

Na wystawie radjowej są do nabycia w cenie 10 groszy interesujące każdego broszury „Jak korzystać z Radja", „Jak zbudować odbiornik radjowy", „Jak założyć Radjo" i wydawnictwo ilustrowane p. t. „10 lat Rozgłośni Wileńskiej".

WYCIECZKA DLA RADJOSŁUCHACZY

Kolejna niedzielna wycieczka, wobec olbrzymiego zainteresowania, zwiedzi jeszcze raz Wystawę pod hasłem „Radjo dla miasta i wsi". Zbiórka, jak zawsze, obok wieży kościoła Św. Jana, tym razem wyjątkowo o godz. 13. Specjalnie dla uczestników wycieczki p. Wł. Hermanowicz wygłosi kilka monologów regionalnych w gwarze przedmieść wileńskich. Udział w wycieczce bezpłatny. Wstęp — 20 gr. od osoby. Od 3 października pogadanki z tego cyklu będą nosić tytuł: „Jak zagospodarować święto?" i będą wygłaszane w piątki, o godz. 18.15.

POPULARNY KONKURS RADJOWY

Miłą niespodzianką dla zwiedzających Wystawę „Radjo dla miasta i wsi" jest koncert urządzony przez Komitet Wystawy wespół z Polskiemi Zakładami Philipsa. Udział w konkursie może wziąć każdy zwiedzający wystawę. Warunki są niezwykle łatwe. Na konkurs przeznaczono 22 nagrody wartości 1500 zł. — m. in. 2 superheterodyny i 2-lampowy odbiornik firmy Philipsa oraz odbiorniki detektorowe z głośnikami, ofiarowanemi przez firmę „Megohm" w Warszawie i „Radjo - Prąd" w Wilnie.

Bliższe informacje i druczki konkursowe w Kasie Wystawy (Oficerskie Kasyno, ul. Mickiewicza 13).

UDZIAŁ POLSKIEGO RADJA w powszechnym festivalu sztuki

Z początkiem października odbędzie się w Warszawie Powszechny Festival Sztuki. W związku z tym festivalem Polskie Radjo organizuje dwa publiczne koncerty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radja, oraz koncert popularny Małej Orkiestry P. R. Jeden z koncertów symfonicznych poświęcony w całości Karolowi Szymanowskiemu, transmitują również Włochy i Czechosłowacja.

Oprócz tych publicznych imprez Polskiego Radja, transmitowany będzie koncert inauguracyjny Powszechnego Festivalu Sztuki z sali Konserwatorjum Warszawskiego i koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.

Zakończeniem audycyj muzycznych Powszechnego Festivalu Sztuki będzie transmisja z Katedry Warszawskiej, gdzie w czasie nabożeństwa śpiewać będzie Archikatedralny Chór Poznański pod dyr. ks. Gieburowskiego.

Co się stało z gen. Millerem

Jaką rolę w aferze odegrał Skoblin i Ignatjew

Dalszy ciąg ze str. 3-ej

PLEWICKA ODNALAZŁA SIĘ

PARYŻ. Z trzech osób z emigracji rosyjskiej, które zniknęły tajemniczo w ciągu 24 godzin od południa we środę do południa we czwartek, jedna odnalazła się. Jest to żona generała Skoblina — śpiewaczka Plewickaja, która jak się okazało, przejęta niesłychanie i zdenerwowana tajemniczem zniknięciem męża błądziła przez dłuższy czas po ulicach Paryża i wreszcie spędziła noc u przyjaciół swych również emigrantów rosyjskich państwa Rajkowskich, a wczoraj o godz. 11-ej w południe przybyła do lokalu związku b. wojskowych rosyjskich Galipolczyków i stamtąd pod eskortą dwóch inspektorów policji udała się do sędziego śledczego na przesłuchanie.

Badanie p. Skoblin - Plewickiej nie dało właściwie żadnych nowych elementów, tak że tajemnicze zniknięcie obu generałów, przewódców emigracji rosyjskiej w dalszym ciągu jest okryte tajemnicą.

KOMUNIKAT AMBASADY SOWIECKIEJ

Z Hawru mianowicie nadeszły informacje od policji portowej, iż zauważono tam w środę wieczorem auto, którem przybyły do portu trzy osoby, ale z portu w kierunku Paryża odjechało tylko dwóch pasażerów, trzeci zaś miał pozostać na pokładzie parowca sowieckiego „Marja Uljanowa", który tegoż jeszcze wieczoru wypłynął z portu udając się do Leningradu, aczkolwiek, jak stwierdziły te same wiadomości z Hawru, władze portowe nie były uprzedzone o tem, że statek opuści port jeszcze tegoż dnia. Ślad ten jednak po pewnym czasie stracił dużo na wadze wobec komunikatu ambasady sowieckiej, która oświadczyła, że auto było istotnie ambasady sowieckiej, lecz znajdowały się w nim nie trzy, a cztery osoby, a mianowicie szofer i trzech urzędników ambasady, oraz dwaj urzędnicy odjechali na okręcie do Sowietów, a trzeci z szoferem powrócił do Paryża.

SKOBLIN BYŁ JUŻ OSKARŻONY O UDZIAŁ W PORWANIU KUTIEPOWA

Coraz więcej podejrzana zaczyna się wydawać rola generała Skoblina. Początkowe przypuszczenia, że mógł być on porwany w nocy z przed gmachu związku b. wojskowych, okazały się bezpodstawne, generał Skoblin bowiem jeszcze tejże nocy w godzinę później zjawił się u właściciela księgarni rosyjskiej na przedmieściu Paryża, niejakiego Krywoszejewa i pożyczył od niego kilkaset franków, twierdząc, że zgubił swój portfel. Ponieważ gen. Skoblin, pod koniec zebrania, na którem uchwalono udać się do policji, oświadczył, iż przyłączy się do delegacji i że uda się z nią na policję, a zeszedłszy po schodach pierwszy, zniknął nagle, opuszczając kolegów bez zawiadomienia, jak gdyby starając się uniknąć pójścia na policję, przeto rola gen. Skoblina wydaje się kołom rosyjskim w Paryżu podejrzaną coraz bardziej.

Wątpliwości, co do autentyczności listu, pozostawionego przez gen. Millera, rozwiały się, gdyż okazało się, że nie pozostawił on tego listu na biurku, lecz wręczył go przed wyjściem z biura sekretarzowi związku Kusonskiemu.

W kołach emigracyjnych rosyjskich przypominają dzisiaj, że przed dwoma laty w roku 1935 niejaki kapitan Ficdosenko, nie cieszący się zresztą zbyt dobrą opinją, wystąpił do gen. Millera z raportem na piśmie, oskarżając gen. Skoblina o pozostawanie w kontakcie z czynnikami sowieckiemi i o udział w porwaniu Kutiepowa. Spowodu tego oskarżenia gen. Skoblin zażądał zwołania sądu honorowego, który pod przewodnictwem gen. Erdeli, oczyścił gen. Skoblina z podejrzeń, dochodząc do wniosku, że oskarżenia nie są poparte żadnemi konkretnemi danemi. Obecne dwuznaczne zachowanie się gen. Skoblina, przypomniało wszystkim jednak incydent z przed dwuch lat. Jak donosi część prasy paryskiej w związku z obecną afera, władze policyjne wydobyły z archiwów akta, zawierające materjały śledztwa dwóch sensacyjnych spraw, mianowicie sprawy zamordowania Nawasżina i sprawy bomby, jaka wybuchła w r. 1935 w lokalu związku b. wojskowych rosyjskich przy ul. Colisee.

IGNATJEW — GENERAŁ SOWIECKI

W związku z tajemniczem zaginięciem generałów Millera i Skoblina w kołach emigracji rosyjskiej przypominają sprawę, która przed kilku tygodniami budziła dużą sensację w tych kołach.

Mianowicie w dniu 3 lipca zjawił się na terenie Paryża b. carski attache wojskowy z czasów przedwojennych i z czasów wojny światowej, znany w kołach wojskowych europejskich gen. Ignatjew.

Gen. Ignatjew przed czterema laty zniknął z terenu Paryża również w dość tajemniczy sposób, by wypłynąć po pewnym czasie na terenie Rosji sowieckiej, jako dyrektor jednej ze szkół wojskowych i chociaż brał poprzednio wybitny udział w emigracyjnym ruchu antysowieckim, zdobył sobie taką pozycję że mógł z Moskwy przyjeżdżać już jako czynny oficer sowiecki na teren Paryża.

Gen. Ignatjew w dniu 31 lipca zauważony został przez grupę emigrantów rosyjskich na rozmowie z przewódcą grupy młodych emigrantów kpt. Kazembekiem, który odgrywał dość dużą rolę w kołach emigracyjnych, a nawet należał do sztabu wielkiego księcia Cyryla, występującego od kilku lat w roli cara na wygnaniu. Po rozejściu się wiadomości o tem spotkaniu między kpt. Kazembekiem a gen. Ignatiewem, wielki książe Cyryl ogłosił komunikat, — stwierdzający, że kpt. Kazembek przestaje należeć do grona jego doradców i sztabu.

Ogromna większość kół dziennikarskich i prasy paryskiej coraz mocniej skłania się do przekonania, że nici całej sprawy prowadzić będą w kierunku Sowietów, z któremi gen. Skoblin podejrzany jest coraz mocniej o pozostawanie w kontakcie

PLEWICKA ZATRZYMANA

PARYŻ. Pat. Przesłuchanie generałowej Skoblin - Plewickiej nie posunęło naprzód dochodzenia w sprawie zniknięcia dwóch generałów rosyjskich.

Pani Plewickaja podała tylko chronologję dnia swego męża, z której wynika, że gen. Skoblin nie mógł znajdować się w owym czasie w miejscu spotkania, jakie miał wyznaczone gen. Miller.

Pomimo to, fakty w dalszym ciągu poważnie obciążają gen. Skoblina i przedstawiają jego rolę w zagadkowem świetle.

Po przesłuchaniu p. Skoblin zatrzymana została przez policję śledczą, gdyż dziś stanąć ma przed sędzią śledczym, prowadzącym dochodzenie w sprawie zniknięcia gen. Millera. W zeznaniach pani Skoblin są duże sprzeczności, zwłaszcza co do spędzenia przez nią czasu przed zniknięciem jej męża.

ADMIRAŁ KEDROW NASTĘPCĄ MILLERA

PARYŻ. Pat. Po tajemniczem zniknięciu gen. Millera przewodnictwo związku b. kombatantów rosyjskich objął prowizorycznie jeden z wicepreze - sów organizacji admirał Kedrow. Zasadniczo przewodnictwo to objąć ma gen. Abramow, wiceprezes związku, — przebywający obecnie w Bułgarji, który na wiadomość o zniknięciu gen. Millera wyjechał już z Sofji do Paryża.

Chorym, szczególnie na różne dolegliwości żołądkowe i przewody pokarmowe, należy podać potrawę łatwo strawną a mimo to pożywną. W takich wypadkach stosuje się płatki i mączkę owsianą KNORR. Smaczne i dobre są zupy z płatków owsianych, natomiast surówka z płatków owsianych KNORR doskonale pobudza czynność jelit. Przyrządza się ją w następujący sposób: Płatki owsiane KNORR moczy się przez noc w mleku. Rano dodaje się trochę soku cytrynowego, miodu i owocu. Po dokładnem wymieszaniu potrawa jest gotowa. Pozatem służą płatki owsiane KNORR do wypieku różnego doskonałego pieczywa, a mianowicie: makaroników, herbatników, biszkoptów i tortów. — Szczegółowe przepisy podajemy w ilustrowanej broszurce recepturowej, którą na życzenie wysyłamy bezpłatnie. — KNORR Poznań - Starołęka.

Los na loterję klasową to dowód osobisty przezornego człowieka, który chce zapewnić spokojną przyszłość sobie i swoim bliskim.

SZKOLNE fartuszki, berety, kołnierzyki, sweterki i t. p. Poleca najtaniej Chrześcijańska F-ma „IRENA" Wilno Wielka 15

Akta Nr. Km. 215/37 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 3-go, urzędujący w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 25 — 10, na zasadzie art. 676, 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 listopada 1937 r. od godziny 10-ej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ul. 3 Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości należącej do Ignacego Krakowskiego, położonej w gminie Mickuńskiej pow. Wileńsko Trockiego pod nazwą parcela „Osterwo", składającej się z 5 ha. ziemi z zabudowaniami, szczegółowo opisanemi w protokule zajęcia z dnia 29-go maja 1937 roku.

Powyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. Hip. 4430, w której w dziale IV-tym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostrzeżenia na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 40.369 złotych z proc. i kosztami, pozatem ciążą ścieśnienia i ograniczenia wymienione w dziale III tejże ks. hipotecznej.

Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innemi osobami nie znajduje się, wydzierżawiona nie jest i podlega sprzedaży w całości na zaspokojenie pretensji Państwowego Banku Rolnego w Wilnie.

Nieruchomość ta została oszacowana w sumie 25.000 złotych.

Licytacja rozpocznie się od sumy wywołania 18.750 złotych.

Osoby zamierzające wziąć udział w licytacji, winne złożyć komornikowi dowody posiadania obywatelstwa polskiego, zezwolenie Wojewody na nabycie powyższej nieruchomości, oraz rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać i fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy

Posezonowa wyprzedaż MOTOCYKLI Ceny niskie. — Dogodne warunki. „Radjo-Motor" WIELKA 10, tel. 24-01

Towarzystwo Kursów Technicznych W WILNIE

prowadzi następujące kursy:

1) Pomocników mierniczych — 6 i pół mies., 2) Dozorców Drogowych — 6 i pół mies., 3) Dozorców Melioracyjnych — 6 i pół mies., 4) Radjo — i Elektrotechnicznych— 5 i 7 mies., 5) Wyrobów betoniarskich i tynków szlachetnych—4 mies., 6) Techniczno - Kreślarskie Żeńskie — 6 i pół mies., 7) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami — 2 mies., 8) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Kursy są połączone z zajęciami praktycznemi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie, potrzebnym do wykonywania fachu. Zajęcia na kursach, oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimowym, w godzinach wieczornych poczynając od 25 października. Informacyj udziela i podania przyjmuje kancelarja kursów w godzinach od 17 do 19. Wilno, Holendernia 12, gmach Państw. Szkoły Technicznej.

W każdy wtorek, czwartek i sobotę nastrój ładnych melodji oraz tańce dadzą możność spędzenia miłego wieczoru w „Dworku Kresowym" Śniadeckich 1, tel. 21-32

Początek od 5 po poł.

TELEGRAMY

WARSZAWA. Pat. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj delegację centrum wyszkolenia sanitarnego, która zaprosiła Pana Prezydenta na uroczystości 15-lecia C. W. San. i promocję wychowanków szkoły podchorążych.

Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął gen. Roupperta, ppłk. Marynowskiego i mjr. dr. Konopkę, którzy wręczyli Panu Prezydentowi egzemplarz książki p. t. „Pierwsze badania nad sztucznem powietrzem górskiem" pióra ppłk d-ra Marynowskiego i mjr. d-ra Konopki.

WARSZAWA. Pat. Pan prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął wczoraj senatora Ehrenkreutza i sen. Beczkowicza, którzy wręczyli memorjał w sprawie inwestycyj na terenie wojew. wileńskiego i nowogródzkiego.

Następnie pan premjer przyjął posła Starzaka, który zaprosił pana premjera na uroczystości „Dnia Kolejarza Polskiego" w Toruniu.

WARSZAWA. Pat. W dniu wczorajszym o godz. 15.50 wyjechał do Bukaresztu Metropolita Djonizy, głowa kościoła prawosławnego w Polsce, z oficjalną wizytą do patrjarchy Mirona.

Metropolicie Djonizemu towarzyszą w podróży biskup grodzieński Sawa i archomandryta Teofan Protasiewicz dyrektor prawosławnego internatu metropolitalnego.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 24 września 1937 roku.

WALUTY

Belgi belg.	89,33	88,90
Dolary amer.	5.29½	5,27
Dolary kanad.	5.29½	5,27
Floreny hol.	293,22	291,50
Franki fr.	18,32	17,82
Fr. szwajcarskie	121,90	121,10
Funty ang.	26.26	26,10
Guldeny gd.	100.20	99,80
Kor czeskie	18,20	17,40
Kor. duńskie	117,24	116.40
Kor. norw.	131,93	130,95
Kor szwedzkie	135.93	134.40
Liry włoskie	23,10	22,30
Marki fińskie	11,61	11,20
Marki niem.	124.00	120.00
Szyl. austrjackie	98,00	96,00
Marki srebrne	131,00	125.00
Tel Aviv	26.20	25.90

AKCJE

Bank Polski	107,25	107,00 107,50
Cukier	36.00	
Węgiel	26.25	
Lilpop	53,75	54.00
Modrzejów	9,80	
Ostrowiec	26.25	

Tendencja nieco mocniejsza

Zegarki, biżuterja, platery i inne rzeczy pierwszorzędnych marek oraz wszelka naprawa solidnie wykonana w Firmie W. JUREWICZ. Wilno, Mickiewicza 4.

Drzewka owocowe doboru odmian Ziemi Wileńskiej KRZEWY OWOCOWE i BYLINY, LEP SADOWNICZY do walki ze szkodnikami w sadzie poleca WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY Wilno, ul. Zawalna 9, telef. 323.

Największy wybór OBUWIA dla pań, panów, dzieci i młodzieży W. NOWICKI WILNO WIELKA 30 pantofle ranne, gimnastyczne i td.

NAJDOGODNIEJ kupisz, sprzedasz i zamienisz wszelkie książki szkolne i uniwersyteckie, nowe używane w księgarni D. Wakera Wilno, Wielka, 38, róg Sawicz, tel. 1336

Rewelacyjnie tanio wyprzedajemy wysortowane naczynia D|H T. ODYNIEC WILNO, WIELKA 19. Przeboje na płytach gramofonowych.

Teraz czas sadzić truskawki i byliny zamawiać drzewka owocowe. Poleca ogrodnictwo W. WELER Wilno, Sadowa 8, tel. 10-57. Sz. Kl. zapraszamy odwiedzać naszą szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie

Zapewne przekonaliście się już że JANUSZEK Świętojańska 6, tel. 19-60 posiada wielki wybór galanterji i konfekcji po cenach najniższych

W niedzielę „Słowo" będzie zawierać 12 stron, w tem dodatek, poświęcony ś.p. Stanisławowi Bohusz - Siestrzeńcewiczowi z licznemi reprodukcjami jego dzieł dotąd nigdzie nie publikowanemi.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze.

Uprzejmie Pana proszę o wzięcie nas mieszkańców Zwierzyńca w obronę w swem poczytnem piśmie. Zarząd Miasta nie znalazł innego lepszego czasu do remontu mostu Zwierzynieckiego jak jesień i początek zimy. Do robót przystąpiono nie wtedy, gdy miasto było puste, a dnie ciepłe i długie, ale wtedy, gdy wszyscy a szczególnie cała młodzież do szkół się zjechała.

Gdyby jeszcze zrobiono dobre przejście i dobry przejazd, lub objazd — jednak przejście zrobiono marne, a objazd skierowano przez Zielony most na ulicę Wilkomierską o potwornej wprost jezdni i ul. Sołtańską dobrze wybrukowaną, względnie z Wilkomierskiej przez ul. Zwierzyniecką do Witoldowej.

Ten ostatni objazd, choć o 1½ kilometra dalszy niż trasa poprzednia od zbiegu ul. Mickiewicza z Wileńską do skrzyżowania ul. Witoldowej z T. Zana, byłby do zniesienia, gdyby nie 400 — 500 metrów jezdni niebrukowanej na ul. Zwierzynieckiej. Małe poprawki na Wilkomieskiej i wybrukowanie tego odcinka Zwierzynieckiej, już by wystarczyło, by tą drogą skierować ruch a nie o 1 km. jeszcze dalszym objazdem Wilkomierską — Sołtańską.

Tymczasem zamiast zdawało się prostego i względnie dogodnego rozwiązania sprawy czytam, we wczorajszem „Słowie", że Magistrat przystępuje do robót kanalizacyjnych na odcinku Zwierzynieckiej między Wilkomierską, a Wapienną — właśnie na odcinku zabrukowanym — i zamyka ten objazd do późnej jesieni!

Dla mieszkańców Zwierzyńca — dzielnicy o kilkunastu tysiącach mieszkańców, wytworzyła się sytuacja niesłychanie uciążliwa. Zostaliśmy pozbawieni komunikacji z miastem. Każdy wyjazd lub dojazd z bagażem, produktami, przewóz opału, wezwanie lekarza czy t. p. są połączone z ogromnym kosztem, niewygodą, stratą czasu — a często zupełnie niemożliwe, bo ze Zwierzyńca i dorożki wszystkie uciekają! Bardzo wiele rodzin uciekło ze Zwierzyńca wobec tych niewygód i dalsze przenoszenie się do miasta trwa. Dzieci do szkół teraz jako tako biegają, ale przyjdą słoty, deszcze, szarugi i przejście ½ km po tymczasowym moście będzie b. uciążliwe.

Wszelkie produkty i opał podrożały tu znacznie. Dużo mieszkań stoi pustkami lub trzeba było obniżać komorne by utrzymać lokatorów.

Na posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego interpelowałem p. Wojewodę i wysunąłem następujące dezyderaty:

1) Wyremontować odcinek Wilkomierskiej od mostu do Zwierzynieckiej, by jezdnia było w porządku; 2) Zabrukować 400 — 500 metr. ul. Zwierzynieckiej i znieść śmietniki przy zbiegu Miłej i Zwierzynieckiej; 3) Dać kilka punktów z dodatkowemi latarniami, by oświetlić ten pusty zakątek; 4) Dać jeden czy dwa wozy autobusowej komunikacji miejskiej czy opecjalnie od zbiegu ul. Miejskiej czy specjalne od zbiegu ul. Mickiewicza z Wileńską, przyczem opłata winna na tym odcinku wynosić to samo co na trasie bezpośredniej; 5) Dać mały rynek na Zwierzyńcu, by ludność mogła zaopatrywać się w produkty wiejskie, które omijają dziś naszą dzielnicę jako leżącą na stronie; 6) Urządzić odpowiednie postoje dorożek.

Zdawałoby się, że przy odrobinie dbałości o mieszkańców i ich wygody, za które przecież wszyscy swój haracz płacimy, a zatem mamy do nich prawo, Zarząd Miejski sam zawczasu pomyśleć był winien i dać wszelkie udogodnienie i niepowinien był odcinać całej dzielnicy, narażać ludzi na niesłychane niewygody i straty! Nietylko tego nie uczynił, ale wbrew ostrzegawczym głosom chce jeszcze sytuację utrudnić — Chyba dobry administrator winien był do kosztów remontu mostu wstawić pozycję uporządkowania objazdu i zawczasu to poddać i wykonać. Poco brukowano ul. Starą i Moniuszki od Witoldowej do Miłej — robiono niwelację ul. Miłej — płacowano tam pieniądze — a nie pomyślano, że nam jest potrzebny jakiś możliwy dojazd więcej niż uporządkowanie tych uliczek.!

A gdzież są nasi radni ze Zwierzyńca. — siedzą jak trusie!

Racz Panie Redaktorze wziąć tą sprawę w swe ręce — niech mnie Pan wierzy, że dużo biednych ludzi, byt których jest oparty na ich małych wpływach z ich domków, dużo rodzin inteligentnych i dużo młodzieży jest mocno pokrzywdzonych tem niesłychanem niedbalstwem Zarządu Miejskiego i uporem godnym lepszej sprawy!

Wyrazy szacunku i poważania

Zygmunt Ruszczyc

P.S. Remont konstrukcji mostu ma być zakończony do 8. Nar. — ale jezdnie dostaniemy nie wcześniej kwietnia, maja.

Z. R

Plaga flagowa

(a) Kiedyś w złotej epoce Wesołej Lwowskiej Fali był nadawany dowcipny skecz, mający ilustrować naszą narodowo - państwowo - twórczą manję flagową.

Przypomniało mi się to, gdym ujrzała wiszące na każdym domu flagi. Wiszą dzień, wiszą dwa. Wszyscy się dziwią, dlaczego je wywieszono, wszyscy zaglądają do kalendarzy i stwierdzają niezbicie, że w tych dniach nie przypada ani żadna rocznica, ani żadne imieniny.

Okazuje się, że flagi wywieszono spowodu narodowych zawodów strzeleckich. Pięknie! Impreza jest godna propagowania, naród pod bronią musi posiadać ludzi przynajmniej oswojonych z karabinami, ale poco potrzebne to ośmieszanie się z wywieszaniem flag.

Przedewszystkiem jest to deprecjonowanie symbolu.

Gdy na 3-go Maja w słoneczny, wiosenny ranek zafurkoczą na wietrze państwowe flagi— serce rośnie, jest w tem poezja. Ale ludzie z tą najwyższą odznaką państwową spoufalają się tak łatwo, tak szybko schodzą one do roli dekoracji, czy rekwizytów okolicznościowych i tracą przez to swe znaczenie symbolu.

Poco ta łatwizna! Gdyby już chodziło o podkreślenie roli zawodów strzeleckich, co jest niewątpliwie rzeczą ważną, to czy nie lepiej byłoby zainicjować jakieś dekoracje specjalne i oryginalne.

Jeszcze raz, poco ta łatwizna!

Posiedzenie Rady Miejskiej

Można było przypuszczać, że pierwsze po ferjach letnich posiedzenie Rady Miejskiej będzie bezbarwne i nieciekawe. Porządek dzienny, pozaparoma sprawami o większej wadze, zawierał szereg spraw, nie posiadających znaczenia dla szerszego ogółu.

Stało się inaczej. Ostatni punkt obrad — sprawozdanie komisji Rewizyjnej wywołał ożywioną, pełną temperamentu dyskusję.

Zacznijmy w porządku chronologicznym.

Wniosek w sprawie upoważnienia Zarządu Miejskiego do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego krótkoterminowej pożyczki w kwocie

100 tysięcy złotych na remont mostu Zwierzynieckiego

przeszedł nie bez zastrzeżeń. Mówcy zaznaczali, że warunki, na jakich zaciągana jest pożyczka,

godzą w prestiż miasta.

Pozatem stopa procentowa (7 procent) jest zbyt wysoka. Odzywały się nawet

głosy za szukaniem innych kredytów na warunkach dogodniejszych.

Wobec tego jednak, że konkretna propozycja, co do wynalezienia innych źródeł pożyczki, nie nastąpiła, a sprawa remontu mostu Zwierzynieckiego jest

konieczną i pilną —

wniosek w rezultacie przyjęto.

Wniosek w sprawie przyjęcia od Polskiego Banku Komunalnego bezzwrotnej zapomogi w kwocie 50 tys. zł. na budowę gładkiej nawierzchni ulic, oczywiście przyjęto bez dyskusji.

Również jednogłośnie przyjęto projekt dodatkowego budżetu nadzwyczajnego Wydziału Wod. - Kanal. na rok. 1937 — 38.

Wniosek w sprawie udziału miasta w budowie chłodni, proponujący zawieszenie tej sprawy do następnego posiedzenia Rady Miejskiej, kiedy już zostanie sprecyzowane w jakiej formie miasto przystąpi do Spółki, zgłaszającej swą ofertę, przyjęto jednogłośnie.

Na miejsce zmarłego ławnika inż. Kubilusa został wybrany

p. Wojciech Gołębiowski.

Nadano nazwy bezimiennym dotąd dwum mostom na Wilji, mianowicie — most w Zakrecie otrzymał miano „Zakretowy", na Antokolu zaś — „Tuskulański".

Wreszcie otworzono dyskusję nad sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej za czas od stycznia 1936 r. do czerwca 1937 r, oraz nad sprawozdaniem tejże Komisji z dokonanej rewizji sprawozdania rachunkowego Zarządu Miejskiego z wykonania budżetu za r. 1935 — 36.

W dłuższem przemówieniu radny Rekść ostro krytykował stan rachunkowości w Zarządzie Miejskim. Sekundował mu w roztaczaniu ponurych obrazów chaotyczności gospodarki miejskiej radny Biszewski. W odpowiedzi na ten bezbrzeżny pesymizm dr. Wysłouch rzeczowo wyjaśnił, iż niema powodu do rozdzierania szat w przystępie rozpaczy, że poglądy na tę sprawę radnego Rekścia są nader subjektywne i nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Na wniosek dr. Wygodzkiego zamknięto listę mówców i dalszy ciąg dyskusji odłożono na następne posiedzenie.

W terenie i na torach

PROGRAM
turnieju propagandowego juniorów

Turniej propagandowy junjorów odbędzie się w parku szkolnym im. Gen. Żeligowskiego w/g. niżej rozlosowanego programu:

DNIA 25 WRZEŚNIA 1937 R.

KOSZYKÓWKA:

godz. 14,45 W.K.S. II — Zw. Rez. A.Z.S. — K.P.W. II; K.P.W. I — W.K.S. I.

godz. 15,45 W.K.S. — K.P.W. II; A.Z.S. — W.K.S.I; K.P.W.I — Zw. Rez.

SIATKÓWKA 6:

godz. 16,30 W.K.S. II — Zw. Rez; A.Z.S. — K.P.W. II; K.P.W. I — W.K.S. I.

DNIA 26 WRZEŚNIA 1937 R.

KOSZYKÓWKA:

godz. 9,45 W.K.S. II — W.K.S. I.; A.Z.S. I — K.P.W. I.; Zw. Rez. — K.P.W. II;

godz. 10,45 W.K.S. II — A.Z.S. I; K.P.W. I — K.P.W. II; Zw. Rez. — W.K.S. I;

SIATKÓWKA 3:

godz. 11,30 W.K.S. II — Zw. Rez.; A.Z.S. I — K.P.W. II; K.P.W. I — W.K.S. I;

godz. 12.15 W.K.S. II — K.P.W. II; A.Z.S. — W.K.S. I; K.P.W. I — Zw. R.

godz. 13,00 W.K.S. II — W.K.S. I; A.Z.S. — K.P.W. I; Zw. Rez. — K.P.W. II;

DNIA 2 PAŹDZIERNIKA 1937 R.

KOSZYKÓWKA:

godz. 14,45 W.K.S. II — K.P.W. I; A.Z.S. — Zw. Rez.; K.P.W: II — W.K.S. I;

SIATKÓWKA 6:

godz. 1545 W.K.S. II — K.P.W. II; A.Z.S. — W.K.S. I; K.P.W.—Zw. Rez.

Godz. 16,30 W.K.S. II — W.K.S. I; A.Z.S.—K.P.W. I; Zw. Rez.—K.P.W. II;

DNIA 3 PAŹDZIERNIKA 1937 R.

SIATKÓWKA 6:

godz. 10,00 W.K.S. II — A.Z.S. K.P.W. I — K.P.W. II; Zw. Rez. — W.K.S. I;

godz. 10,45 W.K.S. II — K.P.W. I; A.Z.S. — Zw. Rez.; K.P.W. II — W.K.S. I;

SIATKÓWKA 3:

godz. 11,30 W.K.S. II — A.Z.S.; K.P.W. I — K.P.W. II; Zw. Rez. — W.K.S. I;

godz. 12,45 W.K.S. II — K.P.W. I; A.Z.S.—Zw. Rez.; K.P.W. II—W.K.S. I

Kluby wyznaczone na pierwszem miejscu w planie rozgrywek są gospodarzami zawodów i są obowiązane dostarczyć posiłek oraz przygotować boisko.

Delegatem W.G. i D. w dniu 25 bm. jest p. M. Kolatorski; w dn. 26 bm. jest p. A. Gitmuł; w dniu 2 października br. jest p. J. Sienkiewiczówna; w dniu 3 październ. br. jest p. A. Gitmuł.

Wydział Gier i Dyscypliny zastrzega sobie zmiany terminów rozgrywek.

Prezes (—) Hołownia Romuald.
Sekretarz (—) Paduch Edward.

Sznajder nie może skakać

KATOWICE. Znany tyczkarz katowickiej Pogoni Wilhelm Sznajder przy zeskoku skręcił nogę w kolanie, startując na niedawnych międzynarodowych zawodach w Katowicach.

Kontuzja okazała się tak ciężką, iż Sznajder na dłuższy czas musi zaprzestać uprawiania sportu.

Mecz tenisowy Francja—Włochy

PARYŻ. Pat. Międzypaństwowy mecz tenisowy Francja — Włochy rozegrany w Paryżu przyniósł zwycięstwo tenisistom francuskim 7:5. Wyniki notujemy.

Boussus (F)—Palmieri 6:1, 6:4, 6:2,
Palmieri — Feret 3:6, 8:10, 6:4, 6:1, 6:3,
Canepele (W) — Jamain 5:3, 4:6, 6:2, 6:3,
Taroni — Quintavalle contra Glasser — Boleilli 7:5, 6:1, 6:2,
Borotra — Gentien contra Bossi — Mangold 6:4, 6:3, 3:6, 3:6, 6:2,
Taroni — Quintavalle contra Boussus — Gentien 8:6, 2:6, 7:5, 6:1.

* * *

NOWY YORK. Pat. Znany biegacz amerykański Joe Mc. Cluskey ustanowił nowy rekord St. Zjednoczonych na dystansie 4 mile wynikiem 20:02 min. bijąc o 17 sek. poprzedni rekord, należący do Finna Kolehmainena.

WŁ. CYGANIEWICZ W ODWIEDZINACH W SEKCJI CIĘŻKO — ATLETYCZNEJ K. P. W.

Zapewne nie wszystkim wiadomo, że istnieje w Wilnie przy K.P.W. sekcja ciężko atletyczna. — Pod kierownictwem fachowego instruktora wykonywane są walki (zapasy) podnoszenie ciężarów i odpowiednie ćwiczenia gimnastyczne.

W niedzielę dn. 19 września 1937 roku ok. godz. 16 zebrali się w sali „Ogniska" liczni członkowie oraz sympatycy sekcji. — Ok. godz. 17 przybył w odwiedziny Mistrz świata p. Władysław Zbyszko Cyganiewicz, którego serdecznie powitali przed gmachem „Ogniska" P.P. Drabinin Andrzej, Jucewicz Konstanty, Skarżyński Leszek, i Szyłański Władysław.

Mistrz Cyganiewicz przyglądał się pokazowym ćwiczeniom gimnastycznym, podnoszeniu ciężarów, oraz zapasom, poczem udzielił fachowych rad i wskazówek zainteresowanym.

Wkońcu odbyła się wspólna fotografja, poczem Mistrz Wład. Zbyszko Cyganiewicz wpisał się do „Złotej Księgi", gdzie pomiędzy podpisami różnych Dostojników figurują podpisy I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jego Małżonki i córek.

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Jako widz bardzo ciekawej imprezy sportowej, a mianowicie zawodów kolarskich i motocyklowych, które odbyły się w niedzielę na stadjonie na Pióromoncie, pozwalam sobie na przesłanie kilku uwag.

Otóż ciekawa impreza kolarska zainteresowała bardzo miłośników tego sportu i tłumnie ruszyliśmy na stadjon wykupując bilety na miejsca siedzące. Okazało się że miejsca siedzące są przeznaczone nietylko dla tych którzy zapłacili złotówkę, ale dla publiczności, która dostała się na stadjon przez parkany, bo wątpię, aby mój sasiad jakiś oberwaniec — chłopak miał złotówkę na bilet.

W następstwie musieliśmy stać, a kiedy pod koniec zawodów znaleźliśmy miejsce siedzące, to na tej samej ławie za nami, stała publiczność opierająca się o nasze głowy i ramiona. W rezultacie byliśmy pobrudzeni i stale szturchani.

Tak było nietylko z nami ale z większością publiczności, która swoje niezadowolenie zupełnie głośno wyrażała.

Nigdzie natomiast nie widzieliśmy organizatorów, którzy by chcieli zwrócić uwagę na porządek i dać możność publiczności obserwować spokojnie zawody. Brak organizacji zbyt dotkliwie odczuwała cała publiczność.

Teraz co do samych zawodów — dużo emocji dał nam bieg na motorach panów Palewicza i Szczuki. Ten ostatni jeździec z dużym temperamentem nie zdawał sobie widocznie sprawy z niebezpieczeństwa jakie stwarzał sobie i publiczności. Zupełnie nieoczekiwany wynik tego biegu był nam podany, a mianowicie że ze względu na nieprzystosowanie toru do takich zawodów bieg zostaje przerwany i nierozegrany.

Uważam że decyzja ta byłaby słuszna w tym wypadku, gdyby pan Szczuka jechał przepisowo, ale było inaczej. Chorągiewki na stokach — na wirażach oznaczały granicę toru, a pan Szczuka przejechał dwa razy poza niemi, to znaczy, że wyjechał z toru więc powinien być za to zdyskwalifikowany, ale panu Palewiczowi chyba nic organizatorzy nie mieli do zarzucenia.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

M. Gołębiewski.

WYPADEK KOLARZA

BRUKSELA. — Przed tygodniem na zawodach kolarskich we Francji uległ nieszczęśliwemu wypadkowi słynny zawodnik belgijski Jean Aerts. W wyniku wypadku Aerts doznał tak ciężkiej kontuzji czaszki, że musiano dokonać trepanacji. Obecnie stan Aertsa poprawił się tak dalece, że lekarze obiecują utrzymać go przy życiu.

ZNALEZIENIE MISTRZOWSKIEGO YACHTU

NOWY YORK. — Brytyjski yacht „Endeavour", który brał udział w roku ubiegłym w zawodach o puhar angielsko amerykański, a o którym było brak wiadomości od ośmiu dni, został odnaleziony o 200 mil na południowy zachód od wysp Azorskich. Na pokładzie yachtu znajduje się 19 sób.

W ciągu dnia wczorajszego rozeszły się pogłoski, iż yacht „Endeavour" zatonął.

Obrona przeciwpożarowa to wzmożenie podstaw obronności Państwa!

CZTERY TRUPY POD GIERWIATAMI

Nierozwikłana śmierć całej rodziny

Wieść o zbrodni rozprzestrzenia się bardzo szybko. Gdy w piątek w nocy o godz. 11,15 w zaścianku Nowa Kresówka wybuchł pożar w domu Wincentego Rutkowskiego rano wiedziała już o tem cała gmina gierwiacka a w południe opowiadano sobie po chatach o tym strasznym wypadku hen, od Dothinowa poprzez Żodziszki, aż do Nowej Wilejki.

O pożarze tym donosiliśmy już zresztą w krótkiej zmiance.

KTO TO ZROBIŁ?

Normalnie z Wilna do Gierwiat jedzie się trochę dłużej niż dwie godziny. Ale tym razem jechałem... 6 godzin — bo autobus psuł się co kilka kilometrów, aż wreszcie, w połowie drogi ustąpił miejsca nowej, luksusowej maszyn'e z gumowemi siedzeniami.

W Gierwiatach pierwszym człowiekiem który mi sam zaczął o pożarze mówić, był właścicielem małej „piwnej" Bronisław Grażun.

W miarę uprzejmy, chytry i bardzo czuły na pieniądze. Co wie o pożarze? Ano to co wszyscy we wsi. W tragiczną noc w płomieniach zginął Izydor Rutkowski jego żona Józefa, 17 - letni syn Walenty i 12-letnia córka Helena.

W nocy z piątku na sobotę, o godz. 11.15 śpiące Gierwiaty wyrwane zostały ze snu głuchym hukiem alarmowego dzwonu. Miejscowa straż ochotnicza starała się jak mogła. W pół godziny po alarmie dwa zaprzężone ludźmi wozy ruszyły w ciemną noc, z konwoju do Nowej Kresówki. Za niemi truchtem skakały na wybojach beczki z wodą.

Gdy przybyła straż obok płonącego domu zebrała się już sporą garść chłopów. Stali i tępo patrzyli w buchające płomienie. Straż zaczęła gasić. Po trzech kwadransach beczki były puste, a na miejscu wody ani kropli. Trzeba więc było pojechać 4-kilometr czy pół po wodę i znowu wrócić.

Brak wody uniemożliwił ratowanie domu, zabrano się więc do ochrony otaczających zabudowań gospodarczych Rutkowskiego i zagrody jego sąsiada Buczyńskiego Wincentego.

Nowa Kresówka składała się bowiem tylko z dwóch gospodarstw.

CZTERY TRUPY!

Dziwnem się wydaje, że nikt z ratujących i gapiów, nie starał się ratować znajdujących się wewnątrz ludzi. Nie zrobili tego obcy. Ale przecież był syn który mógł ratować rodziców, brata siostrę bo przybył do pożaru pierwszy! Dlaczego więc nie ratował?

Wyniesiono trupy na zewnątrz — strasznie zmasakrowane z pospalanemi głowami i kikutami rąk i nóg. Ojciec, matka córka i młodszy syn.

Ciała zostały prowizorycznie zabezpieczone. Na drugi dzień przyjechała komisja lekarsko - sądowa i przystąpiono do sekcji zwłok. Ale nie przeprowadzono sekcji. Prokurator nakazał tylko aresztować syna Rutkowskich Walentego i... syna sąsiada spalonego chłopa — Wincentego Buczyńskiego.

PODEJRZANI O MORDERSTWO

Walenty Rutkowski i Wincenty Buczyński zostali aresztowani jako podejrzani o morderstwo. Ale przecież Rutkowscy spłonęli, bo spali i pożar ich podczas snu właśnie zaskoczył. Tak, że ta śmierć bez chęci ratowania się pozwala na najgorsze przypuszczenia. Młody Rutkowski miał narzeczoną — córkę gospodarza ze wsi Dumdziuny, 20 letnią Marię Frackiewiczównę. Rutkowski ma też 20 lat i chce się żenić. Ojciec stanowczo się temu sprzeciwił. Wynikła awantura, skończyło się na wzajemnem łżeniu i groźbach. Mimo kategorycznego sprzeciwu ojca, Wincenty w dalszym ciągu chodził do Frackiewiczówny i ciągle mówił tej i wszystkim wokół, że ożeni się tylko z nią.

Ojciec słuchał i mówił znowu swoje. Na ślub syna z Frackiewiczówną nigdy się nie zgodzi, gdyż on może Wincentemu dać dużo, bo jest zamożny podczas, gdy Frąckiewiczowie są bardzo biedni i córka ich nic nie dostanie w posagu. Pozatem „Wincuk" jest jeszcze za młody. Niech odsłuży wojsko, niech się ustatkuje, a wtedy zobaczy się. Syn jednak w dalszym ciągu twierdził swoje.

Między synem i ojcem powstała twarda zapora, której konsekwencją stało się może właśnie to morderstwo.

A BUCZYŃSKI?

Podejrzany jest także o morderstwo sąsiad Rutkowskich — Buczyński.

Buczyńscy mają starą urazę do nieszczęsnego starego Rutkowskiego.

Przez wokandy różnych sądów grodzkich, przewinęło się wiele spraw o pobicie, napad, wypasanie łąk. — W sprawach tych zainteresowani byli: Buczyńscy i Rutkowscy.

Rutkowski miał nieżyjącą już dzisiaj córkę Stefanję. Kiedyś, przed kilkoma laty, gdy Rutkowska była już zamężna, stary Buczyński obraził ją podobno w czasie błahej sprzeczki jakich tysiące bywa na wsi codziennie.

To wystarczyło do rozpalenia nienawiści między sąsiadami i ciągłego utrudniania sobie życia nawzajem.

Dlatego po pożarze Buczyński — ojciec został aresztowany jako podejrzany o morderstwo dokonane na rodzinie swojego wroga.

SĘDZIA ŚLEDCZY UWOLNIŁ OBU.

W poniedziałek od Gierwiat przyjechał sędzia śledczy i przesłuchał obu aresztowanych, poczem ich zwolnił.

Obaj wykazali swoje alibi. Rutkowski w swą tragiczną noc nad koniem i nocował na łące. Przybiegł pierwszy bo zobaczył łunę nad chatami we wsi i przestraszony o swój dom, przybiegł do ognia.

Buczyńskiego zbudził huk palącej się strzechy, więc też mógł prędko przyjść na miejsce wypadku bo sąsiaduje z Rutkowskimi.

Ale sędzia śledczy jest wciąż jeszcze zaintrygowany tak zresztą jak i wszyscy dokoła w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Mimo, że zatrzymani zostali zwolnieni, — śledztwo toczy się w szybkiem tempie i niewątpliwie w konsekwencji śledztwo to wyjaśni tę potworną sprawę.

RUTKOWSCY ZOSTALI POCHOWANI W JEDNEJ TRUMNIE

Komisja, która przyjechała z Wilna, sekcji zwłok nie robiła. Sekcję tę przeprowadziła komisja sądowo - lekarska przybyła z Warszawy, poczem zwłoki zostały pochowane na cmentarzu w Rymdziunach.

Wielkie wrażenie na chłopach wywarł ten makabryczny pogrzeb z księdzem i olbrzymiemi tłumami za trumną, które zjechały z bardzo daleka nawet.

CHŁOPI Z RYMDZIUN I GIERWIAT — TWIERDZĄ ŻE MORDERCĄ JEST MŁODY RUTKOWSKI, ALBO BUCZYŃSKI

Na powyższy temat rozmawiałem z wieloma chłopami. Boją się — ale każdy chce powiedzieć coś nowego, każdy stara się ze swojej osoby robić rewelacyjnego odkrywcę.

Jedno jest zgodne u wszystkich.

Rutkowscy zostali wymordowani— a następnie podpaleni. Zrobić to mógł młody Rutkowski, albo Buczyński. Tak mówią wszyscy z którymi rozmawiałem.

Dlaczego „Wincuk" Rutkowski znalazł się zaraz po wybuchu pożaru i zdążył wyprowadzić z obory i stajni bydło i konie, a więc nie mógł ratować rodziny? Ten fakt wybitnie go obciąża i stawia w bardzo złem świetle.

Buczyński też jest mściwy. Wiele razy w czasie częstych ze starym Rutkowskim kłótni groził mu wiele znaczącem: „popamiętasz mnie jeszcze!"

POLICJA CZEKA NA WYNIK EKSPERTYZY KRWI Z WARSZAWY

Po pożarze, gdy zabierano ze spalonej chaty zwłoki Izydora Rutkowskiego, znaleziono pod nim kałuże krwi.

Odrazu jednak nie można było ustalić, czy krew ta wyciekła z ciała przed pożarem, czy w czasie palenia się ciała. Krew to została wysłana do Warszawy, gdzie przeprowadza się ekspertyze. Od wyniku badań zależy dalsze śledztwo i losy podejrzanych Buczyńskiego i Rutkowskiego — syna.

Poczekajmy więc na wynik ekspertyzy.

Tw.

Szkoła przy ul. Beliny

WILNO. Wyłoniona przez Magistrat specjalna komisja pod przewodnictwem ławnika dr. Fedorowicza rozpatrzyła i zaakceptowała projekt budowy gmachu dla 14-oddziałowej szkoły powszechnej przy ul. Beliny. Odbyty przetarg na budowę tej szkoły Magistrat zatwierdził i wykonanie budowy powierzył firmie M. Łempicki za najtańszą cenę ofertową 208,807 zł..

Suma ta nie obejmuje robót wodociągowych i kanalizacyjnych, instalacji centralnego ogrzewania i in. robót związanych z wykończeniem gmachu. (x)

Oświadczenie

Redakcja „Słowa" stwierdza, że w sprawozdaniu z procesu Jana Kapały, zamieszczonem w numerze 107 „Słowa" z dnia 20 kwietnia br. pt. „Jeszcze jeden z lewicy akad. oskarżony o komunizm" nazwisko p. Władysława Ryńcy zostało zamieszczone przez nieporozumienie i że wśród osób należących do młodzieży komunizującej p. Ryńcy nie wymieniono, a Redakcja „Słowa" w stosunku do niego zarzutu komunizowania nie stawiała i nie stawia Skutkiem tego przykrego nieporozumienia redakcja wyraża p. Ryńcy najżywsze ubolewanie.

Redakcja

Otwarcie kursu straganiarskiego

WILNO. W dniu 25 bm. o godz. 18 w sali Liceum Handlowego (Mickiewicza 18 — dom B-ci Jabłkowskich, III p.) nastąpi otwarcie III-go Kursu Handlu Straganiarskiego. Po zagajeniu otwarcia przez członka zarządu T-wa Oświaty Zawodowej, wykład inauguracyjny wygłosił kierownik kursu Z. Sikorski pt. „Straganiarz i jego praca w woj. północno - wschodnich".

Wyższy kurs zielarski

WILNO. Zakończył się pierwszy Kurs Zielarski w Wilnie o poziomie wyższym. Uczestnicy mieli przynajmniej wykształcenie średnie. Kurs trwał od 10 lipca rb., a wykładali na nim prof. Jan Muszyński, docent W. Strażewicz, dr. Oficjalski i inni. W dniu 21 bm. rozdano świadectwa 17 absolwentom, z których większość została już zaangażowana do pracy zielarskiej. Kurs zorganizowało T-wo Oświaty Zawodowej.

Pierwszy taki kurs odbył się w poprzednich latach w Warszawie, wileński jest drugi skolei, a przewidziane jest prowadzenie go i w przyszłym roku. Prócz tego zorganizowano w ciągu ostatnich lat w całej Polsce kilka kursów zielarskich o niższym poziomie, m. in. niedawno zakończył się taki kurs w Białowieży.

PROSZKI OD BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
ZE ZNAKIEM FABR.
PSZCZÓŁKA
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

PLAN ROZBUDOWY MIOR

BRASŁAW. Wydział Powiatowy w Brasławiu zatwierdził już plan ogólny rozbudowania m. Mior oraz plan szczegółowy dzielnicy ,która spaliła się w maju rb.

EKSPORT DRZEWA I WYROBÓW DRZEWNYCH W SIERPNIU

WILNO. Według danych Sekcji Eksporterów Papierówki w Wilnie w sierpniu wywieziono ok. 4.700 tonn papierówki (w lipcu 1.850 tonn). z czego 2 700 tonn bezpośrednio do Niemiec resztę zaś do Łotwy skąd wywieziona papierówka była eksportowana do Niemiec i innych krajów.

Materjały tarte Z terenu działalności Sekcj. Eksporterów Materjałów Tartych w Wilnie wyeksportowano 3.500 tonn tarcicy przeważnie do Anglji (w lipcu 5.755 tonn).

Ceny tarcicy na rynkach zbytu mają tendencję zniżkową.

Dykty. Fabryki dykt położone na terenie okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo - Handlowej w ciągu sierpnia eksportowały różne dykty sucho i mokroklejone do Anglii, Argentyny, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Egiptu, Grecji, Holandji, Indyj Brytyjskich i Holenderskich, Maroka Francuskiego, Palestyny, Peru, Portugalji, Szwecji, Syrji, Tunisu, Urugwaju i Związku Południowej Afryki.

Ogółem wywieziono 4 880 m3 dykt (w lipcu 4,290).

PODRZUCIŁA CZWORO DZIECI

WILNO. Wczoraj w lokalu opieki społecznej niejaka Marta Pilańska (bez miejsca zam.) pozostawiła czworo dzieci w wieku lat 6—15 i sama zbiegła

Dziennikarz bułgarski w Wilnie

WILNO. Onegdaj przybył do Wilna na kilka dni red. Christo Silianoff, prezes polsko - bułgarskiego porozumienia prasowego. Celem przyjazdu p. Silianoffa jest z jednej strony poznanie Wilna oraz stosunków miejscowych, z drugiej zaś ściślejsze nawiązanie kontaktu koleżeńskiego z tutejszymi dziennikarzami. P. red. Silianoff jest gościem Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

Wycieczki w Wilnie

WILNO. W dniu 24 bm. rano przybyła do Wilna wycieczka 500 wołyniaków zorganizowana przez Ligę Popierania Turystyki. Wycieczka w ciągu dwóch dni zwiedzi Wilno i wystawę radjową.

Tegoż dnia wieczorem wyjeżdżają z Wilna wycieczki z Mołodeczna i Baranowicz, które w ciągu dwóch dni zwiedziły zabytki wileńskie i wystawę radjową. Z Mołodeczna przyjechało ok. 1000 osób z Baranowicz ok. 800.

W sobotę wyjedzie z Wilna do Warszawy pociąg popularny na festival. Pojedzie nim ok. 600 osób.

4 października przyjedzie wycieczka z Głębokiego.

Licencjowanie zwierząt futerkowych

WILNO. Podniesienie krajowej hodowli zwierząt futerkowych ma dla nas ogromne znaczenie wobec dużego importu surowca futrzarskiego do Polski. Komitet Międzynarodowych Targów Futrzarskich przy Izbie Przemysłowo - Handlowej w Wilnie utrzymuje ścisły kontakt z krajowymi producentami surowca futrzarskiego, pracuje nad organizacją podaży, przedewszystkiem drogą aukcyj futrzarskich.

Izba Przemysłowo - Handlowa doceniając wysiłki Komitetu M. T. F. nad podniesieniem naszej produkcji surowca futrzarskiego, przyznała Związkowi Hodowców Zwierząt Futerkoych subsydjum w wysokości 1.500 zł. celem licencjowania zwierząt futerkowych (t. j. ustalenie jakości i kwalifikowanie futer w celu podniesienia ich jakości).

Zaparcie. Sprawozdania naczelnych lekarzy w lecznicach dla chorób żołądka i jelit podkreślają, że woda gorzka „Franciszka Józefa" jest pierwszorzędnie działającym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

„My tobi pokażymi"...

Stefan T. ze Strażackiego zaułku kroczył zwolna ulicą Klonową i zagłębiwszy się w rozmyślaniach o swych interesach, nawet nie zauważył, że od przeciwnej strony podążają ku niemu Józef B., z ul. Pokój i Stanisław N. z ul. Klonowej....

Dopiero gromko rzucone pytanie:

— Ej, ty! Wałaczuha! Powiedz,czego szukasz w naszej parafji?!.. — wyrwały go z zadumy...

— A jakim prawam pytaci sia! Chcem to ida! — odrzekł oburzony na intruzów pan Stefan

— A my nia lubim cob po naszyj ulicy cudze badziali sia! — zaznaczyli zimno spotkani panowie....

— A pluja ja na wasze lubienie!— pan Stefan na to..

— Zara my tobi pokażym jak pluć sia na naszy słowy! — syknęli groźnie zawalidrogi, — Bendzisz pluć sia ali swoimi zembami!

To mówiąc jeden jak nie walnie pana Stefana w ucho, a drugi jak nie poprawi z przeciwnej strony, aż bieda kowi świeczki w oczach stanęły!..

Tak to bywa czasami w naszem spokojnem Wilenku....

Wincuk Markotny

Zemsta

Był późny wieczór i nad sadami owocowemi ulicy Filareckiej noc księżycowa roztoczył swe czary, usposabiając do marzeń, tęsknot miłosnych i tym podobnych lirycznych wzruszeń..

Ale Edward M., mieszkaniec ulicy Stolarskiej nieczuły były na te baśniowe uroki jesiennej nocki...

W ręku ściskał kurczowo solidną lagę, łyskał groźnie białkami oczu i zmierzając wielkiemi krokami ku domostwu pani Izabeli P. przy ulicy Filareckiej, tak mruczał do siebie:

— Śmiałasz łachać na mnie ludziom różne niebylicy, stara wiedźma! Nu, czekaj, już ja tobi wraz odwdzięczę za twoje spletni! Teraz zrobia co i pod dwama kowdrami tej nocy nie zaśniesz!....

Realizacja tych pogróżek nie kazała na siebie czekać!...

Niedługo potem sąsiedzi pani Izabelli usłyszeli leżąc w łóżkach brzęk wybijanych szyb, a następnie tupot szybko oddalających się ciężkich kroków!....

„Odwdziaczył" — znaczy się!..

Wincuk Markotny.

Prezydenci miast pomorskich przybywają do Wilna

WILNO. Jak się dowiadujemy w dniu 28 b. m. o godz. 22-ej min. 20 przybędzie do Wilna wycieczka kola miast pomorskich w liczbie 29 osób. W wycieczce tej biorą udział prezydenci miast pomorskich.

Przy organizowaniu wycieczki Polskie Biuro Podróży „Orbis" aby umożliwić uczestnikom jej poznanie kresów wschodnich wytyczyło odpowiednią trasę. Prowadzi ona z Torunia przez Warszawę. — Równe — Baranowicze, następnie już z przedstawicielem wileńskiego „Orbisu" zatrzymani uczestnicy wycieczki udadzą się szlakiem mickiewiczowskim do Nowogródka i Nowojelni skąd pociągiem pośpiesznym przybędą do Wilna na jeden dzień.

Niewykluczone jest, chociaż dotąd nie zostało to jeszcze ustalone, zwiedzenie Trok. (b).

Morderca dwu kobiet skazany na karę śmierci

WILEJKA. Wileński sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Wilejce rozpatrywał sprawę mieszkańca gminy wiazyńskiej Piotra Kuleszy, oskarżonego o podwójne morderstwo, dokonane w celach zysku.

W noc wigilijną ubiegłego roku Kulesz włamał się przez okno do stojącego na uboczu, wśród lasów domku Dziewałtowskich w osadzie Pasieki Maćkowskie, w gminie ilskiej i zamordował w sposób bestjalski siekierą Gintowt Dziewałtowską, oraz jej córkę, rabując zł. 140. Po kilku dniach policyjnego pościgu mordercę ujęto.

Sąd ogłosił wyrok skazujący Kulesza na karę śmierci przez powieszenie.

W lombardzie nie było kradzieży

WILNO. Wyjaśniła się sprawa z maszyną do szycia, którą jak notowaliśmy wczoraj zabrała z przedpokoju jakaś kobieta.

W czasie gdy maszynę przyjęto do zastawu, pewna krawcowa przyjechała dorożką celem zabrania innej maszyny kupionej przeddzień na licytacji i widząc nabyty przedmiot pod ścianą zabrała do domu. W drodze rozpytywań ustalono, kto maszynę zabrał i wówczas pomyłka wyjaśniła się.

Trzeba dodać, że maszyna zabrana przez krawcową jest gorsza od tej którą kupiła na licytacji.

Machinacje kontrolerów żyd. „Makabi"

WILNO. W czasie onegdajszego występu zapaśnika żydowskiego Kozielczyka na boisku „Makabi" gdzie występ się odbywał dostało się bez biletów około 200 osób.

Okazuje się, że nastąpiło to już po zamknięciu kasy i w porozumieniu z 2 kontrolerami, którzy pobierali od wchodzących od 25 do 50 gr., i pieniądze te przywłaszczyli.

Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Po zwolnieniu z Wielucian sfałszował książeczkę P. K. O.

WILNO. Przed paru tygodniami z zakładu poprawczego w Wielucianach zwolniono młodocianego przestępcę Józefa Skupskiego. Po odzyskaniu wolności Skupski udał się do Grodna, gdzie na podstawie fałszywej książeczki P. K. O. podejmował różne sumy. Wreszcie noga mu się powinęła i aresztowano go w urzędzie Grodno 1, w czasie gdy odbierał 80 zł.

O aresztowaniu Skupskiego powiadomiono policję w Wilnie.

Tożsamość topielicy wyłowionej z Wilji

WILNO. Rozpoznane zostały zwłoki kobiety wyłowione onegdaj z Wilji przy ul. Bagatela.

Tragicznie zmarłą okazała się Antonina Korzeniowska służąca z hotelu „Belgja".

Popełniła ona samobójstwo.

Dzika lokomotywa spowodowała katastrofę na przejeździe Bobrujskim

Czterech kolejarzy oskarżonych

W sierpniu ub. r. na torze kolejowym w pobliżu Wilna zdarzyła się katastrofa kolejowa, która spowodowała śmierć dwóch maszynistów i ciężkie poranienie 15-tu osób.

Jako winnych katastrofy pociągnięto do odpowiedzialności czterech kolejarzy, a mianowicie: maszynistów Markowicza i Przyjemskiego oraz dyspozytorów Politę i Rogowskiego, którzy w dniu 17 sierpnia ub. r. obsługiwali pociąg nr. 14, to jest ten, który spowodował katastrofę.

Okoliczności katastrofy są trudne do wyświetlenia.

Lokomotywę nr. 14 po przyjściu z drogi osk. Polito bezprawnie powierzył Przyjemskiemu, który miał odprowadzić ją do składu opałowego.

W drodze powrotnej ze składu Przyjemski pozostawiając lokomotywę w ruchu zszedł dla przełożenia zwrotnicy.

To stało się bezpośrednim powodem katastrofy — gdy maszynista znajdował się na ziemi lokomotywa raptem ruszyła .

Znajdujący się na peronie kolejarze ujrzeli pędzącą w kierunku Nowej Wilejki lokomotywę bez obsługi, a w oddali biegł Przyjemski wołając ratunku.

Dzika lokomotywa rozwijając coraz większą szybkość znikła na zakręcie. W tymże czasie zbliżał się do miasta pociąg podmiejski z Nowej Wilejki prowadzony przez maszynistę Władysława Zykusa i Józefa Kunickiego.

W odległości 4 km. od Wilna obaj w przerażeniu zobaczyli pędzącą na nich lokomotywę. Hamulce poszły w ruch, lecz nic już nie mogło zapobiec katastrofie. Nastąpiło straszne zderzenie.

Przybyła z Wilna ekipa ratownicza zastała dziką lokomotywę jeszcze w ruchu, zegar do oznaczania szybkości utrwalił chyżość, a temsamem i siłę z jaką musiała ona wpaść na pociąg podmiejski. — Lokomotywa pędziła z szybkością 40 km. na godzinę.

Na breku lokomotywy zdążającej do Wilna leżały zmasakrowane w okropny sposób zwłoki nieszczęsnych maszynistów, w najbliższych wagonach znajdowało się 15-tu rannych pasażerów.

Osk. Przyjemski oświadczył na rozprawie, że nie schodził z parowozu, lecz wypadł wskutek potknięcia się, lecz komisja lekarska śladów potłuczenia, jakichś sińców czy guzów na ciele powstałych spowodu wypadnięcia z lokomotywy nie znalazła.

W Sądzie Okręgowym Przyjemski został uznany winnym i skazany na 1 rok więzienia, Polito zaś na 2 lata, Rogowski i Markowicz zostali uniewinnieni. Wobec apelacji prokuratorskiej sprawa ta znalazła się wczoraj w Sądzie Apelacyjnym na wokandzie.

W celu dołączenia do sprawy akt z postępowania dyscyplinarnego proces został odroczony. Z.A.

Raid motocyklowy Oszmiana—Smorgonie—Krewo—Holszany

Terenowa Sekcja Motocyklowa ZS. w Oszmianie organizuje w niedzielę, dnia 26 września 1937 r. raid motocyklowy na trasie Oszmiana — Smorgonie — Krewo — Holszany — Oszmiana razem 106 km. W programie przewidziane jest również zwiedzenie wymienionych miejscowości historycznych Oszmiańszczyzny.

Dla zwycięzców miejscowe społeczeństwo ofiarowało szereg cennych nagród. O liczny udział prosi Sekcja wszystkich motocyklistów. Start o godzinie 10-ej z rynku w Oszmianie bez względu na pogodę. Wpisowego nie pobiera się. Ogłoszenie wyników tego samego dnia o godzinie 17-ej wraz z rozdaniem nagród.

SOBOTA
Dziś
Firmina
jutro
Cyprjana

Wschód słońca g. 5.09

Zachód słońca g. 5.12

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 24 września 1937 r.

Ciśnienie średnie: 763.
Temperatura średnia: + 13.
Temperatura najwyższa: + 15.
Temperatura najniższa: + 12.
Opad: 0,1.
Wiatr: południowy.
Tendencja: bez zmian.
Uwagi: pochmurno, deszcz.

PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora dnia 25. 9. 37 r.

Po mglistym i miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. — Temperatura około 18 st. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI

Dziś w nocy dyżurują apteki:

Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowicza (Piłsudskiego 30), Chróścickiego (Ostrobramska 25), Filemonowicza (Wielka 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokol 42), Szantyra (Legjonowa 10), Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

Hotel Europejski
Pierwszorzędny
Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPEJSKIEGO"

Jankowska Janina z Osowca, Sielużycki Konstanty ze Stołpców, Maus Artur Wiktor ze Szczewna, Śmietanka Jan z Baranowicz, Puciłowski Stanisław z Baranowicz, Homan Władysław z Warszawy, Wołodkowicz Heronim ze Słonima, Krewysz - Kwinto Marjan z Królewszczyzny. Ks. Sielawa Władysław z Turczyna, Boboli Melanja z Lublina, Abramowicz Markus z Łodzi.

Hotel „St. Georges"
w Wilnie
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne, ceny tanie.
Telefony w pokojach.

KOŚCIELNA

— **Dzieło M. B. Powołań.** Jutro dn. 25 b. m. dla członków Dzieła M. B. P. odbędą się: o godz. 9 r. wspólna Msza św. w Bazylice Katedr., wieczorem zaś o godz. 5 m. 50 w Domu Sodal. przy ul. Zamkowej Nr. 8, zebranie ogólne poprzedzone odczytem ks. prof. Sopoćki o miłosierdziu Bożem. Goście mile widziani. Wstęp na odczyt bezpłatny.

NAUKA

— **SHELLEY'S INSTITUTE** (Mickiewicza 4 m. 12 — II piętro) Zapisy na kursy angiel. franc. i niem. dnia 23 24 i 25 września od 10-ej — 12-ej i od 19 do 20-ej

I nagroda. Stypendjum do Londynu otrzymują wyłącznie studenci z wynikiem egzam. „With Distinction".

II nagrodę (3 funty sterl.) otrzymała dnia 16 VI. 1937 r. p. Irena Minja stud. U. S. B.

— **Komitet organizacyjny** powiadamia maturzystów Gimn. im. Ad. Mickiewicza w Wilnie o zebraniu organizacyjnem XV-lecia gimn., które odbędzie się dnia 27 b. m. o godz. 19.30 w gmachu gimn. (Dominikańska 3/5)

RÓŻNE

— **Lokal Org. wejskiej O. Z. N.** Prezydjum okręgu wileńskiego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego podaje do wiadomości, że lokal okręgu mieści się przy ul. Mickiewicza 22 m. 5. Sekretarjat czynny jest codziennie (oprócz dni świątecznych) od godz. 11-ej do 14-ej. Telefon sekretarjatu: 11-14

—**Sekcja robotnicza O. Z. N.** — Prezydjum Okręgu Wileńskiego Organizacji Miejskiej O. Z. N. podaje do wiadomości, że z dniem 27 b. m. zostaje uruchomiony sekretarjat sekcji robotniczej w lokalu przy ul. Mickiewicza 22 m. 5 Sekretarjat czynny codziennie oprócz dni świątecznych w godz. od 11-ej do 14-ej i od 17-ej do 19-ej. Telefon 6-09.

— **Kwesta uliczna Kat. Stow. Kobiet w Baranowiczach.** W dniu 19 i 20 września b. r. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Baranowiczach przeprowadziło kwestę uliczną na rzecz Instytutu Ociemniałych w Warszawie. W kweście brało udział 6 puszek, które w ogólnej sumie dały 92.46 zł. (dziewięćdziesiąt dwa złote 42 gr). Pieniądze zostały przesłane na ręce Dyrekcji Instytutu Ociemniałych w Warszawie.

BALE I ZABAWY

— **Zabawa taneczna w salonach Ogniska Akademickiego.** W dniu 25 b. m. w Salonach Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24) odbędzie się zabawa taneczna. Do tańca przygrywać będzie jazz wiedeński. Moc atrakcyj. Początek o godz. 22-ej. Wejście za okazaniem legitymacji.

TEATR I MUZYKA

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"**

Dzisiejsza premjera. Dziś wchodzi na repertuar Teatru Muzycznego „Lutnia" premjera wyjątkowa. Będzie nią klasyczna operetka Johanna Straussa — **„Wiedeńska krew".** Operetka ta posiadająca przepiękną, klasyczną muzykę, ma również treść nieprzeciętną, dowcipną i lekką, to też całość należy do najbardziej cennych i udanych operetek Mistrza Straussa, oraz librecisty, który w Wincentym Rapackim jako tłumaczu znalazł świetnego interpretatora polskiego. Na czele licznych wykonawców wymieniamy nazwiska następujących artystów: Olga Olgina (występ gościnny), M. Nochowiczówna, B. Halmirska, M. Martówna, K. Dembowski, A. Iżykowski, W. Szczawiński, K. Wyrwicz-Wichrowski, oraz reżyser tego utworu M. Dowmunt. Nowe dekoracje i kostjumy dopełnią całości niezmiernie barwnej i artystycznej. — Rzecz dzieje się w Wiedniu podczas kongresu. Całość urozmaicają bałety: „polka Piccicato", i „walc nad modrym Dunajem". Dekoracje E. Grajewskiego, przy pulpicie A. Wiliński.

— **Popołudniówka niedzielna w „Lutni".** W niedzielę po cenach zniżonych grana będzie operetka Leo Falla **„Róża Stambułu".**

— **Występy gościnne artystów opery warszawskiej w „Lutni".** Stosownie z zapowiedzią kierownictwa Teatru Muzycznego „Lutnia" dania podczas sezonu zimowego oprócz repertuaru operetkowego, kilku najcenniejszych oper, Kierownictwo zaprosiło wybitnych artystów opery warszawskiej do wykonania dwu oper, a mianowicie w dniu 5 października wystawioną zostanie opera **„Rigoletto",** zaś 6-go października **„Cyrulik Sewilski".**

— **Poniedziałek propagandowy.** W poniedziałek najbliższy po raz ostatni graną będzie operetka **„Noc w Wenecji"** w obsadzie premjerowej. Ceny propagandowe.

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE W komedji J. Iwaszkiewicza **„Lato w Nohant"**, premjera której odbędzie się dnia 2 października (sobota), wezmą udział: R. Hjerowski (Chopin), T. Granowska (George - Sand), G. Oranowska (Solange), H. Michalska (Augustyna), Z. Koczanowicz (Clesinger), T. Surowa (Maurycy), P. Połoński (Han), Al. Dzwonkowski (Rouseau), Wł. Staszewski (Wodziński), H. Buyno (Rosiers), H. Billing (Madeleine), T. Woźniak (Ferdynand).

Przedsprzedaż biletów po cenach stałych — obniżonych od 40 gr. do 3.90 gr. z wszelkiemi dodatkami i szatnią — odbywać się będzie w kasie od dn. 26 października na trzy pierwsze przedstawienia

— **TEATR „NOWOŚCI".** Dziś w sobotę 25 b. m. przedostatni raz świetny program inauguracyjny, wielka rewja - mostre w 18 obrazach p. t. „Miłość, tempo i wojna" w reżyserji W. Boruńskiego. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz. Ceny miejsc od 25 gr.

Dr. Władysław Łobza
internista
powrócił i rozpoczął przyjęcia.
Ostrobramska 25, I piętro, tel. 809.
Godz. 4.30 — 5.30.

Programy radjowe

WILNO.

Sobota, dnia 25 września 1937 roku

6,15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 — 11,15 Przerwa. 11,15 Śpiewajmy piosenki — aud. dla szkół. 11,40 Z czasów rococo. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Dziennik południowy. 123,15 Mała skrzyneczka. 12,25 Orkiestra mandolinistów. 13,0 Przerwa. 14,00 Koncert życzeń. 15.00 „Gazu,! Gazu!" — feljeton o kolarstwie. 15,10 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15,15 Rewja „Sami sobie" Transm. z Wystawy. 15,45 Wiadom. gospodarcze. 16,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — „Baśń o tysiąconogim" — słuchowisko. 16,30 Z naszych pieśni — wyk. Ada Witowska - Kamińska. 16,50 Obrazki włoskie w wyk. Ork. 17,50 W oborach Cisny — pogad. 18,00 Utwory Roberta Schumanna. 18,40 Program na niedzielę. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Muzyka ludowa w wyk. Orkiestry i Chóru. 19,40 Pogadanka aktualna. 19,50 Wiadom. sportowe z Wilna. 19,52 Wiadomości sport. z W-wy. 20,00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Polska jesień" aud. słowno-muzyczna. 20,45 Dziennik wieczorny. 20.55 Przegląd prasy rolniczej Inż. Irena Niewodniczańska. 21.05 Przedwojenne walce salonowe i piosenki. 21,45 Nowości literackie. 22,00 Muzyka taneczna 22,50 Ostat. wiad. i komunikaty. 23,00 Kabaret z płyt. 23,30 Zakończenie programu.

MUNDURKI
uczniowskie
poleca
Polski Dom Odzieżowy
Wilno, Wielka 21
KONFEKCJA DAMSKA — MĘSKA

Debaty

w tej rubryce zamieszczamy najcelniejsze względnie najciekawsze artykuły i feljetony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z któremi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszemi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

„Gazeta Polska"

HITLER OKREŚLA „SPRAWĘ ROSYJSKĄ"

NORYMBERGA, we wrześniu.

Adolf Hitler już raz określił co rozumie przez „sprawę rosyjską". Uczynił to zimą z r. 1926 na 1927 w czasie swej drugiej walki o władzę, gdy pisał II tom „Mein Kampf". Jego pogląd ówczesny możnaby streścić jak następuje:

Aby zjednoczone wreszcie narodowe państwo niemieckie mogło rozpocząć wielką karjerę historyczną, potrzebne są dwa warunki zewnętrzne: po pierwsze — Niemcy nie powinny tolerować, aby na zachód i wschód od nich istniały wielkie, czynną politykę uprawiające mocarstwa; po drugie — Niemcy muszą sobie zapewnić tereny politycznej gospodarczej i ludnościowej ekspansji w Europie. Dwa mocarstwa będące w stanie narzucać Niemcom trudną wojnę dwufrontową — to przedewszystkiem Francja i Rosja. Ta ostatnia znajduje się w stanie rewolucyjnego wrzenia. Odsuwanie względnie niedopuszczenie do momentu skrystalizowania się na terenie obecnego Związku Sowieckiego jakiegoś jednolitego i zwartego organizmu państwowego leży w interesie Niemiec. Mało tego: rozpad Związku Sowieckiego na państwa narodowe (rosyjskie, ukraińskie, białoruskie, gruzińskie, ormiańskie, turkmeńskie i in.) oraz opanowanie wschodnio - syberyjskich pustkowi przez Japonję — byłyby przez Niemcy mile widziane. Albowiem, z chwilą tego rozpadu, urzeczywistniony byłby w takiej czy innej postaci drugi warunek wejścia Niemiec na drogę wielkiej karjery historycznej: naród niemiecki zyskał na wschodzie nietylko pola wpływów politycznych i ekspansji gospodarczej, ale także tereny nowej kolonizacji.....

Taka była w swej głównej osnowie definicja „sprawy rosyjskiej" przez autora „Mein Kampf". Każdy rozumie, że gdy Adolf Hitler został odpowiedzialnym mężem stanu Rzeszy — musiał przemawiać innym językiem. Czy na schyłku piątego roku jego rządów można w jego poglądzie na „sprawę rosyjską" zanotować jakąś ewolucję? Owszem: w miarę jak się konsoliduje ustrój narodowo - socjalistyczny, w miarę jak Adolf Hitler czuje się mocniej na wewnątrz i sięga myślą dalej na zewnątrz — jego enuncjacje jako kanclerza stają się coraz podobniejsze do enuncjacji „Mein Kampf".

Przez dwa i pół roku Hitler zachowuje względem omawianego tematu wielką rezerwę. Gdy z rzadka porusza „sprawę rosyjską", starannie rozróżnia między państwem sowieckiem (z którem chciałby utrzymać poprawne stosunki) a międzynarodówką komunistyczną (której przedsięwzięcie na terenie Rzeszy musi zwalczać). Ale latem 1935 roku zbiera się w Moskwie Kongres Kominternu i popełnia błąd taktyczny: ostrze jego rezolucji zwraca się głównie przeciw „faszystowskim" Niemcom. We wrześniu, na kongresie norymberskim pada zaraz odpowiedź: kanclerz stwierdza, że państwo sowieckie i międzynarodówka komunistyczna — to dwa oblicza tej samej „żydowsko - bolszewickiej" organizacji podminowującej wszyskie państwa narodowe.

Gdy państwa liberalno - demokratyczne odrzuciły tę djagnozę, albowiem widziały w niej zapowiedź podziału świata na „bloki ideologiczne" — Hitler wypowiada na kongresie z roku 1936 pogląd, że podział na „bloki" już istnieje. Jedynym blokiem jest państwo sowieckie mające na swych usługach organizację rewolucyjną, rozgałęzioną w tych wszystkich krajach, które jeszcze nie rozpoznały rozmiarów grożącego im niebezpieczeństwa. Drugim blokiem musi być współpraca państw narodowych, pod których fundamenty bolszewizm się podkopuje. Ponieważ atak prowadzony jest wszędzie temi samemi sposobami, więc i obrona narodu musi być wszędzie podobna: na wewnątrz — trzeba rezygnować z ustrojów demokratyczno - parlamentarnych jako najmniej odpornych na bolszewicką zarazę; na zewnątrz — trzeba tak uzgadniać swe interesy i działania polityczne aby nie wprowadzać do Europy państwowej organizacji bolszewizmu. A nadewszystko trzeba pamiętać, że żydzi kierują zarówno państwem sowieckim jak i organizacją komunistyczną, że żydzi podtrzymują wszędzie ustroje demokratyczno-parlamentarne, a zatem formy rządów najmniej zdolne do skutecznej obrony przed bolszwicką agitacją...

Takie były tezy sformułowane w Norymberdze w roku 1936. Jak je przyjęto na świecie? Odrzucając na wstępie identyfikowanie judaizmu z komunizmem, wypowiedziano zdanie, że obrona przed tym ostatnim jest zadaniem polityki wewnętrznej poszczególnych państw. Im więcej w danem państwie wolności politycznej i pomyślności gospodarczej — mówiono np. w Londynie i w Paryżu — tem mniej jest kłopotu z komunizmem. Nie chcemy żadnej antykomunistycznej krucjaty: po pierwsze — dlatego, że wogóle nie chcemy żadnej wojny; po drugie — dlatego, że w propagowaniu tej krucjaty widzimy tylko maskę niemieckiego imperjalizmu. Gdybyśmy się zgodzili na djagnozę kanclerza Hitlera — oddalibyśmy w jego ręce najdonioślejszą może inicjatywę polityczną naszej epoki i przyczynilibyśmy się do skonsolidowania hegemonji niemieckiej na kontynencie europejskim... .

Na te uwagi i zastrzeżenia padły tego roku w Norymberdze trzy odpowiedzi.

Alfred Rosenberg wykazuje jak „groteskowe" jest hasło: „Ani faszyzmu, ani bolszewizmu!", cytatami zaś z Israela Zangwilla i Samuela Rona udowadniał, że żydzi są wrogami wszelkiej idei narodowej.

Min. Göbbels poddaje analizie wypadki w Hiszpanji, ilustrując na tym przykładzie, że państwo sowieckie ze swemi siłami zbrojnemi, oraz międzynarodówka komunistyczna ze swą propagandą — to dwie ręce jednego i tego samego organizmu. Każdy kto wzywa do zwalczania „faszyzmu", tego najpewniejszego puklerza antykomunistycznego, składa tylko dowód swej „pozbawionej instynktu głupoty".

Najdonioślejsza przecież — choćby ze względu na urzędową funkcję mówcy — jest odpowiedź Adolfa Hitlera, wygłoszona 13 bm. w dniu zamknięcia kongresu. Z ironją stwierdza kanclerz na wstępie, że mężowie stanu państw demokratycznych z taką niechęcią dyskutują na temat problemu komunistycznego. „Nie potrzebują chcieć — powiada — będą musieli się nim zająć, w przeciwnym bowiem razie w proch się rozleci ich demokracja!" Tylko metoda niemiecka lub włoska zapewnia narodom skuteczną imunizację przeciwko „największemu niebezpieczeństwu, jakie od czasu upadku świata antycznego zagraża kulturze i cywilizacji". Źródłem tego niebezpieczeństwa jest Moskwa. Rosja jest tym krajem, gdzie masami zawsze rządziły obce rasowo grupy. Dziś sprawują tam władzę bolszewiccy żydzi zajmujący 90 proc. wszystkich kierowniczych stanowisk rządowych i partyjnych. Elita żydowska jest zasadniczo minderwerig, albowiem ta unbegabte Rasse nie wykazała żadnej twórczości na polu wiedzy, kultury i sztuki. Gdyby się przynajmniej zadowoliła swem panowaniem nad Rosjanami! Ale gdzie tam. Marzy o rozszerzeniu swego panowania także i na ine narody. „Problem rosyjski — stwierdza Hitler — stał się tym sposobem problemem światowym. Będzie on rozwiązany tak lub owak, albowiem rozwiązany być musi"!. Myśl, że Europa „frontów ludowych" i specyficznie pojętego „zbiorowego systemu" może być dyrygowana właśnie z Moskwy jest dla Niemiec „zarazem śmieszna, oburzająca, nieznośna". Niemcy nie chcą ani odosobnienia politycznego ani gospodarczego. Ale mogą żyć i rozwijać się tylko wśród państw narodowych. I tylko z państwami o normalnej narodowej gospodarce mogą wymieniać towary. Dlatego np. Niemcy tak żywo obchodzi to, co się dzieje w Hiszpanii. Dlatego kanclerz musi bardzo stanowczo odrzucić wszelkie podejrzenia rzucane na Niemcy w związku z toczącą się tam wojną domową. Niemcy mają w Hiszpanji tylko zainteresowania gospodarcze i „mają do tego takie same prawo jak każdy inny naród". Ale gdyby w Hiszpanji zwyciężył bolszewizm, Niemcy musiałyby stwierdzić, że „w Europie nastąpiło zasadnicze przesunięcie w równowadze sił"... A gdyby Europie groziło niebezpieczeństwo dalszego rozlewu bolszewizmu „dla Niemiec oznaczałoby to katastrofę gospodarczą"... „Jest zatem naszym poważnym interesem — konkluduje Hitler — aby się ta zaraza dalej po Europie nie szerzyła!" Stanowiska antybolszewickie i antysowieckie jest więc nadal decydującą cechą polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy. Wszystko, co kanclerz na ten temat mówił wypowiedziane było z mocą i z nutą szczerości w głosie. I wszystko było burzliwie oklaskiwane. To oporczywe od lat powtarzanie tych samych tez jest przeznaczone zarówno na użytek zewnętrzny jak i wewnętrzny. Na zewnątrz — tu się chyba kanclerz nie łudzi — będzie się przyznawało jego wywodom wiele słuszności, ale zawsze się będzie pamiętało, że płaszcz krucjaty przedewszystkiem do niemieckiej racji stanu jest dopasowany. Na wewnątrz, poświęcenie w mowach norymberskich tyle uwagi wypadkom hiszpańskim przygotowuje może opinię niemiecką do spotęgowania interwencji Rzeszy po stronie Hiszpanii narodowej, a napewno jest uzasadnieniem wobec własnej opinii interwencji dotychczasowej. Albowiem — rzecz to bardzo znamienna — masy niemieckie nic dotychczas nie wiedzą o pomocy, jakiej Niemcy już generałowi Franco udzieliły. Nie można tu nie zauważyć, iż we Włoszech jest inaczej .

Kazimierz Smogorzewski.

Z angielskich manewrów na morzu

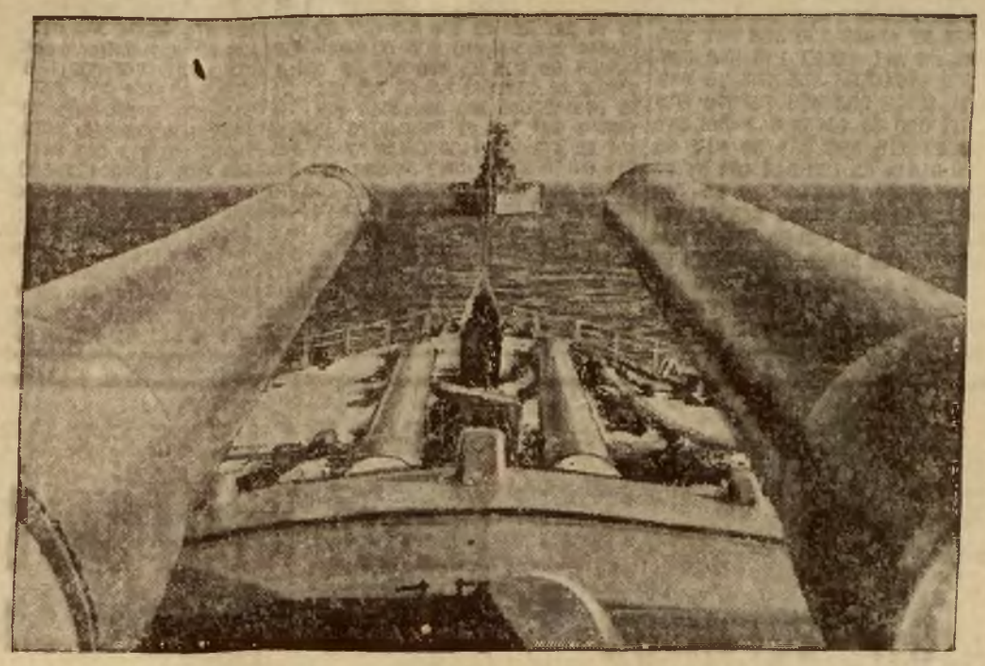

Niedaleko wybrzeży Szkocji odbyły się wielkie manewry wojenne floty angielskiej. Zdjęcie dokonane z pokładu statku „Ramilies" przedstawia angielski okręt linjowy „Rodney".

Echa gospodarcze

PROBLEM OBIEGU PIENIĘŻNEGO

Całą prasę obiegły pogłoski, jakoby nasz rząd miał wnieść na sesję sejmową projekt zmiany statutu Banku Polskiego, celem umożliwienia mu nabycia papierów wartościowych za dalszych 150 miljonów złotych. Jak dotąd bowiem górna granica statutowa dla portfelu popierów w Banku Polskim wynosiła 150 milj. zł. i suma ta była prawie wyczerpana.

Celem tej zmiany ma być ożywienie ruchu gospodarczego drogą zwiększenia emisji. Od roku bowiem stoimy wobec niezwykle paradoksalnego zjawiska. Z jednej strony sytuacja gospodarcza kraju się porawia, obroty handlowe z zagranicą rosną **(import z 82,5 milj. w lipcu 1936 na 114 miljonów w lipcu bieżącego roku)**. Produkcja rośnie (przemysłowa z 71,7 na 86,4). Ceny także (wskaźnik skoczył z 54 na 61 w ciągu roku) jednem słowem wszystkie czynniki wpływające normalnie na obieg, kształtują się pomyślnie, sam obieg zaś banknotów, nietylko nie podąża w ślad za ożywieniem, ale nawet kurczy się trochę. Oto parę cyfr dotyczących obiegu pieniężnego według tablic statystycznych Instytutu Badania Konjunktur:

1929	1.555	milj. zł.
1930	1.561	„ „
1931	1.484	„ „
1934	1.312	„ „
1935	1.365	„ „
1936	1.431	„ „
1937		
styczeń	1.417	„ „
marzec	1.429	„ „
czerwiec	1.417	„ „
lipiec	1.467	„ „

Widzimy więc, że ogólnie biorąc wzrost obiegu nie jest zjawiskiem stałem. „Polityka Gospodarcza" w ostatnim numerze tłumaczyła ten objaw dwiema przyczynami: 1) spłacaniem kredytów przez Banki, dzięki czemu gotówka wraca do Skarbca Banku Polskiego, oraz 2) wielkiem ożywieniem obrotów bezgotówkowych, (konta czekowe i Izby rozrachunkowe) dzięki czemu zmniejszenie obiegu jest z nawiązką wyrównane.

Luką tych wywodów, jest zdaniem naszem przemilczenie faktu, że działalność kredytowa banków ulega także skurczeniu, co w kraju ubogim w kapitały, jest jaknajgorszym wskaźnikiem rozwoju. Kredyty krótkoterminowe spadły w ciągu roku z 1.400 miljonów na 1.338, a wzrost kredytów długoterminowych wcale nie trafił do życia gospodarczego. Również notujemy brak emisji popierów ożywiających życie gospodarcze.

Naszem zdaniem liberalniejsza polityka kredytowa byłaby bardziej na miejscu, niż kupno papierów państwowych przez Bank Polski.

JAK NIEMCY PRACUJĄ A JAK MY?

W „Polsce Zbrojnej" (nr. 259 z dnia 19 września r.b.) w „Kronice pancerno - motorowej czytamy interesujące wywody na temat budowy autostrad w Europie, a zwłaszcza w Trzeciej Rzeszy. Jak z informacyj tych wynika, pierwszy projektowany plan autostrad w Niemczech obejmował 2.000 km. W końcu roku 1933 rozpoczęto już eksplotację 108 km. Obecnie wykańcza się pozostałe 1892 km. Zbudowano w tym czasie na tych autostradach przeszło 800 mostów, , projektuje się zaś budowę 600 dalszych, sięgających jak naprzykład most pod Drezdnem 379 m. długości.

Nowy plan rozbudowy autostrad zawiera projekt dalszych 3.450 km. sieci. Prasa niemiecka przytacza, że na budowę autostrad tylko do końca roku 1934, użyto 1.260.000 mtr. sześc. betonu, 660.000 mtr. sześc. żelazo - betonu, 196.000 tonn konstrukcyj stalowych, 30.000 mtr. sześc. kamieni i t.d. Zatrudniono przy budowie 55.000 wozów, 2.500 lokomotyw, 270.000 robotników i t.d.

Kiedyż wreszcie i u nas zaczną budować drogi na większą skalę, zamiast robić odcinkami półkilometrowemi!

NOWOŚĆ!

F. OLECHNOWICZ

Prawda o Sowietach

(Drugie wydanie wspomnień z siedmio letniego pobytu w katordze sowieckiej, przejrzane i uzupełnione przez autora).

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWGRUZLICZEGO ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW

FRANK HELLER

24)

AUTORYZOWANY PRZEKŁAD WŁADYSŁAWA OLSZEWSKIEGO

WIELKI FILM „ATTYLA"

— Niech pan patrzy, stoi tam po drugiej stronie. Może czeka na odpowiedź?

Drżącemi palcami wskazywał na nędzną kapheion, pełną włóczęgów i oberwańców, pijących kawę i grających w kostki.

— Ten, co przygląda się graczom... w liberji, święty Andrzeju!

Benda skierował wzrok w tamtą stronę. Przy grupie graczy stał wyrostek, jeden z tych licznych pucybutów, których pełno w Atenach. A więc to był ów lokaj, który mu odniósł zgubę? Teraz już nie wątpił, że mu skradziono pudełko z kieszeni.

— Panie gospodarzu! Ten wyrostek przyniósł mi przedmiot, który mi wczoraj ktoś wyciągnął z kieszeni.

— No, Bogu dziękować, że zwrócono klejnot rodzinny Waszej Ekscelencji. Widocznie złodzieja dręczyły wyrzuty sumienia, że tak ciężko skrzywdził Waszą Ekscelencję.

— Milcz pan! — krzyknął zirytowany Benda. — Chcę wiedzieć, kto jest złodziejem. Że nie jest nim ten pucybut, który napewno nie umie pisać, to dla mnie jasne. Niestety, nie znam greckiego języka, może mi pan pomoże wypytać go?

— Czy nie lepiej, by Wasza Ekscelencja zwróciła się do policji?

Benda wolał uniknąć tego pośrednictwa.

— Sam sobie dam radę, ale pomoże mi pan, prawda?

— Do usług Waszej Ekscelencji, ale muszę na chwilę wpaść do hotelu — ulotnił się i przepadł w domu noclegowym.

Benda czekał parę minut i wreszcie zrozumiał, że gospodarz nie wróci. W tym samym momencie gracze skończyli partję i wstali od stolika. Co miał dalej robić? Chyba iść za pucybutem i w stosownej chwili zmusić go do powiedzenia prawdy.

Gracze wyszli z kawiarni. Benda szedł za pucybutem z ulicy na ulicę, aż do Placu Syntagma. Nad miastem zapadał zmrok, nadeszła godzina aperytywów plac był pełen stolików. Pucybut torował sobie drogę pewnym krokiem, aż wreszcie podszedł do stolika, przy którym siedział pan z krótko podstrzyżonemi wąsikami, nie obcy Eugenjuszowi Bendzie. Pucybut zbliżył się do swego pana, zdał mu szeptem jakiś raport i wziął od niego banknot. Benda dostrzegł, że banknot był przepołowiony. Pucybut zniknął. A więc to był zleceniodawca ,który obmyślił kradzież, a jednocześnie, w sposób podstępny, usiłował zjednać go sobie!

Ale dlaczego zwrócił potem skradziony przedmiot? W jakim celu skradł taśmę filmową, skoro na drugi dzień odesłał ją spowrotem?

Benda przypomniał sobie myśl, jaka mu przyszła do głowy, gdy siedział na ławce w ogrodzie pałacowym i zastanawiał się, w jaki sposób dojść do majątku. Jak zdobyć kapitał zakładowy? Czy nie nadarzała się okazja po temu? Wystarczało podejść do pana z podstrzyżonemi wąsami i powiedzieć: pozwolił pan sobie skraść przedmiot, który stanowi moją własność, na co mam świadków (miał na myśli pucybuta). Czy gotów pan jest załatwić sprawę polubownie? W tym wypadku proszę o wypłacenie mi... (sumę uzależnił od okoliczności).

Przyciśnięty do muru, wypłaci mu pan z przystrzyżonemi wąsikami sumę, jakiej zażąda. Ale to są chyba marzenia ściętej głowy! Ten pan roześmieje mu się w oczy i odwróci się do niego plecami. A wtedy jakim językiem będzie do niego przemawiać?

Co się tyczy pana Filipa Collin'a, to parę wolnych godzin użył na przestudjowanie odbitek, jakich mu dostarczyła pracownia fotograficzna Papadakisa, a właściwie on sam. Uderzyło go kilka szczegółów, które przedtem uszły jego uwagi. Między innemi spostrzegł, że na szeregu zdjęć widniała wieża oraz jakaś przebudówka, przypominająca szubienicę. Wieża przypominała rzymskie czatownie, spotykane w wielu miejscowościach w Europie. Pozwoliłoby to może odnaleźć miejscowość, w której film został nakręcony.

Co się tyczy przebudówki o kształtach szubienicy, to sprawa przedstawiała się zgoła odmiennie. Filip przypomniał sobie, że widział podobne rusztowania n razach w pewnym kraju, czy też w dziełach historyczno - geograficznych, ale gdzie i kiedy? Napróżno wysilał mózg, by odpowiedzieć sobie na pytanie.

Ale jeszcze inny szczegół zaprzątał jego uwagę, mianowicie: twarz mężczyzny, który zdawał się grać główną rolę w filmie. Odziany był w zwierzęce skóry, w jednej ręce trzymał bat, a w drugiej miecz.

Twarze podobne głęboko wrzynają się w pamięć i ukazują się człowiekowi we śnie, męcząc go jak zmora. Dopiero gdy się człowiek obudzi, znikają mu z oczu... Niskie czoło, skośne brwi, ciężkie powieki, a oczy głębokie... jak u drapieżnego zwierza, górna zaś warga przysłonięta rzadką szczecina.

Filip widział tę twarz i nie we śnie, lecz na jawie.

Ale jedna myśl górowała w głowie Filipa nad innem. Czy film pochodził z biura pana Vogla, czy też nie? Miał wiele oznak szczególnych, gdyby zaś pochodził od pana Vogla, to z pewnością byłaby to oznaka najbardziej szczególna

D. C. N

Spis zapowiedzi Nr. 39/37

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do wiadomości, że porucznik baonu Korpusu Ochrony Pogranicza „Łużki" Antoni Przeździecki, stanu wolnego, zamieszkały w Łużkach powiat Dzisna (Wojew. Wileńskie, przedtem we Wrześni, syn mierniczego Bolesława Przeździeckiego i jego żony Stefanji z Kosińskich, obojga zamieszkałych we wsi Krzeczew, gmina Goniądz, powiat Białystok;

2. Panna Marja Stefanja Spes, bez zawodu, zamieszkała we Wrześni (Województwo Poznańskie), córka porucznika w stanie spoczynku Piotra Kazimierza Spesa i jego żony Gizeli z Fiałkowskich, zamieszkałych we Wrześni, ulica Legji Wrzesińskiej 2, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim we Wrześni i w jednem z czasopism wychodzących na terenie Województwa Wileńskiego.

Września, dnia 23 września 1937 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
Sołtysiak.

JAGIELLOŃSKA 10
Tel. 13-70
Czytelnia „Nowości"
czynna od godz. 11—19-ej
Kaucja 3 zł. Abonament zł. 1.50
Dzieła klasyczne, — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka, i inna. Lektura szkolna. — Dział naukowy.

Zakład optyczny
Jana Iwaszkiewicza
Wileńska 25, tel. 1684
wykonuje binokle i okulary ściśle według recept p. n. lekarzy okulistów.
Poleca najnowsze modele.

Lekarze

Dr. ZYGMUNT KUDREWICZ
Choroby weneryczne — syfilis, skorne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 8—1 3—8. Zamkowa 15 m. 2. Tel. 19-60.

Kupno i sprzedaż

DOM MUROWANY z ogrodem owocowo - kwiatowym sprzedaje się. Świętańska 6—2.

MAJĄTEK Wiry 15 km. od Wilna gm. Niemenczyńskiej zabudowania obszar 189 ha nad brzegiem Wilji mający wybitne właściwości klimatyczne malownicze położenie, może być sprzedany całość lub częściowo. Zgłaszać się do syndyka upadłości f-y Nagrodzki, adwokata Florczaka, Wilno, Ofiarna 4 między godz. 17 a 19 po poł. Telefon 15— 94.

TAPCZANY automatycznie podnoszone poleca
Wacław Mołodecki
ul. Jagiellońska 8. Ceny konkurencyjne

SPOWODU WYJAZDU sprzedam meble antyki. Obejrzeć. Zwierzyniec, Moniuszki 5 m. 1. Godz. 10—12 i 16—19.

FIGUS DUŻY okazyjnie tanio sprzedam. Popowska 22 m. 10.

Lokale

4-o POKOJOWE MIESZKANIE do wynajęcia od 1. X. 37 r. słoneczne, suche, ciepłe z wygodami ul. Tyzenhauzowska 4.

MIESZKANIE 3 pokojowe z balkonem słoneczne z ogródkiem. Antokolska 35.

Nauka

INSTYTUT GERMANISTYKI
Zamkowa 10 I p.
NIEMIECKIE dla wszelkich celów i poziomów (od początkujących do b. zawansowanych) — bezkonkurencyjnie tanio — gruntownie — szybko!
MARJA ABRAMOWICZÓWNA
język francuski
wróciła
Ptaskowa 12 m. 6.

Poszukują pracy

SOLIDNA — poszukuje pracy kasjerki inkasentki. Wykształcenie średnie, dobre referencje. Wymagania skromne. Oferty do adm. „Słowa" pod N. A.

MŁODA w wieku 26 lat, z dobremi świadectwami, z doświadczeniem przyjmie pracę do dzieci. Wilno. Raduńska 20 — 7.

SŁUŻĄCA do wszystkiego tylko z dobremi świadectwami potrzebna. Dowiedzieć się: S-to Jakóbska 16—6, w g. 9—10 r. i 3—4 popoł.

POSZUKUJĘ POSADY na przychodzącą lub na stałą i do wszystkiego do małej rodziny składającej się z trzech osób. Zgłosić się proszę Św. Jańska 11 m. 5 (od 12 — 5).

ZGINĄŁ SETER (mieszany) maści brązowej, silnej budowy. Biała podłużna łata na przodzie. Odprowadzić za wynagrodzeniem 10 zł. na ul. Bonifraterską 14 m. 10.

Tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 32-ej Loterii Państw.

Główne wygrane
I i II ciągnienie

10.000 zł.: 105280 106986 134045 175247.

5.000 zł.: 34396 34805 80335.

2.000 zł.: 4362 15313 15975 33059 [illegible] 42708 44007 58908 65878 [illegible] 72223 79728 89732 92646 [illegible] 105690 169041 177332 181168 188600 192212

1.000 zł.: 5556 19120 22042 21501 27976 30334 30625 38528 44264 46273 50682 55937 58990 64864 73780 75477 81237 82489 83172 88255 88914 91247 98857 99536 109888 110032 121953 127102 131641 155518 163588 181804 192763.

Wygrane po 200 zł.

26 50 236 31 93 527 84 1075 97 167 181800 52 2120 2201 61 2439 2639 27 77 2991 6 3009 314 83288 3321 3569 3639 3763 39 28 3917 4001 5 89 4149 4315 4509 34 4608 51 67 83 4843 56 5153 5319 5483 5576 5660 85 5728 89 5801 5940 94 6159 60 6254 6833 7151 7216 54 7301 85 6 8641 7720 75 8173 8246 8360 8410 8514 32 50 832 8863 83 9008 9155 9372 9459 9535 9643 90 9899 10019 209 369 618 708 76 11003 177 241 316 58 481 4 645 746 816 38 12031 3 426 003 53 98 886 13 32 107 377 421 4 52 700 14028 189 520 62 77 795 9 879 86 927 15286 309 60 621 735 46 957 83 16046 5104 17 73 97 657 96 747 910 35 57 68 17016 226 443 689 94 704 66 912 83 18065 213 87 383 442 648 833 78 81 926 90 19070 161 80 301 21 468 500 930

20070 130 404 770 98 826 32 70 908 44 77 21134 200 324 6 447 51 77 825 35 22008 103 8 281 537 857 966 23034 598 791 875 24021 8 30 268 298 406 622 67 929 43 25100 207 561 692 728 34 883 949 57 2601 208 403 510 768 27267 337 79 767 814 56 914 76 97 28344 550 83 169 995 96 29045 519 693 82 878 996 30115 263 348 64 85 507 11 38 89 619 766 917 95 31214 380 95 456 600 1 22 705 39 824 78 32001 129 272 83 814 942 83 33261 438 536 56 82 94 705 837 33 915 34 012 206 8 407 62 50 5 629 61 85 950 3502946 17423863 20486 2434 659785 9222 36052 74 282 318 53 455 761 845 8 911 27 37212 79 312 74659881 4 37969.

38012 22 199 218 44 337 65 602 826 902 56 39043 151 253 59 368 79 46 5540 886 40132 89 233 447 78 98 54 282 635 716 59 41101 740 987 42082 300 409 615 703 60 872 76 43044 338 402 515 605 815 941 91 44031 102 266 320 458 563 630 702 963 67 45081 130 323 661 721 26 821 98 961 46002 135 248 397 416 559 47046 86 465 705 76 823 68 966 48028 286 435 74 510 670 710 877 926 60 49256 342 493 508 66 50020 115 396 681 89 817 60 098 99 51014 82 132 344 404 64 77 376 40 52062 84 214 329 50 769 534 629 824 913 53197 248 58 370 548 675 54025 48 203 90 434 74 526 40 63 639 718 55040 41 125 213 53 81 424 595 937 71 74 81 56296 452 91 823 34 57104 79 82 89 210 74 438 601 930 58276 497 579 657 706 953 59216 24 403 92 777 948 60010 26 92 154 70 299 82 300 67 563 67 564 657 805 96 971 61289 509 19 22 774 812 62008 37 503 836 60 63037 75 195 227 412 779 878 911 88 64 82093 317 78 94 517 28 89 618 71 91 878 910 17 65003 34 591 631 791 844 992 66003 31 284 389 92 660 808 926 67028 118 293 395 J685 765 95 817 37 912 19 88 68173 91 242 79 389 417 97 743 907 99 69016 73 85 106 49 247 70234 421 565 71018 125 54 269 317 424 36 549 56 928 72017 20 135 60 215 92 410 570 682 710 62 956 73085 237 87 562 716 942 74229 318 [illegible] 60 421 583 912 75712 9 2215 393 797

76122 306 68 432 76 74 98 588 809 947 77028 137 50 62 559 838 78016 118 56 329 71 516 48 840 933 79041 246 438 554 853 62 96 80035 76 207 54 306 17 576 645 786 81371 420 737 884 927 82082 145 492 560 627 872 939 83046 87 234 70 615 40 710 73 818 84019 70 238 76 35 8446 98 545 814 69 85 936 85001 41 49 288 360 451 77 577 642 845 86159 353 706 865 937 87056 199 205 17 36 397 689 714 93 977 83 88262 99 80 505 36 639 733 918 89258 430 90155 69 7 465 514 96 623 78 993 91195 302 421 889 914 73 92099 338 435 80 80 699 744 93320 455 720 82 39 94004 150 62 76 412 34 59 772 886 95063 133 228 496 500 749 813 959 96056 183 424 47 63 531 785 846 963 97046 200 15 379 479 529 56 659 961 98283 317 497 569 622 40 77 817 99123 265 304 25 48 558 668 100073 99 77 270 398 485 605 859 101108 93 207 588 616 703 82 852 923 79 102013 65 196 432 877 91 103037 54 370 592 821 104244 27 22 84 391 421 514 718 25 35 814 50 911 105272 428 617 45 106357 625 38 769 77 81 817 90 107226 22 450 587 614 82 67 736 827 67 80 959 108156 219 446 71 675 86 761 929 56 86 109303 16 411 28 774 110279 87 88 306 25 563 683 875 945 79 111030 34 222 334 78 580 83 652 706 823 28 59 112048 101 349 74 500 606 38 98 753 77 89 95 113051 249 60 394 312 19 22 44 658 727 77 87 90 892 8

114139 201 35 514 610 709 58 967 73 115090 387 709 89 809 116074 135 81 304 74 963 70 117095 163 94 277 86 437 612 50 717 118246 531 612 26 725 832 81 119019 79 88 117 394 95 434 90 554 774 866 950 120106 66 626 46 752 907 76 77 121383 652 58 72 835 122129 52 57 223 98 688 785 895 123119 81 513 614 17 710 937 57 124034 173 283 480 716 125326 551 681 700 51 804 82 126111 451 668 879 127257 471 752 84 803 925 128068 168 307 521 605 15 811 21 129080 138 57 202 367 433 50 519 613 707 25 83 48 627 68 752 929 131011 61 84 93 132 308 17 498 546 94 95 627 61 785 132129 285 327 93 480 593 694 133055 94 96 261 368 82 499 548 627 30 989 134044 392 94 410 506 80 808 932 135008 83 209 23 486 857 93 900 7 136057 86 575 617 94 97 743 801 21 38 972 137055 230 352 494 909 87 138081 297 732 81 99 942 85 139032 101 42 513 844 140076 456 57 91 543 719 69 70 878 141017 51 296 425 581 608 2 924 25 142033 76 148 257 79 477 534 36 669 143198 237 47 94 441 506 701 144054 244 315 07 83 556 649 801 145091 118 42 410 513 611 877 946 146506 36 61 88788 818 911 44 52 147308 9 432 941 148003 91 107 207 98 320 37 57 600 62 744 149442 570 738 858 92 937 150012 136 272 338 61 547 90 727 151200 7 324 82 637 559 672 779

152017 248 467 548 618 841 59 72 912 86 153067 112 27 62 77 315 45 94 434 5 53 582 653 701 839 75 154056 77 382 571 612 725 36 55 871 81 155042 213 62 437 884 156105 16 334 618 886 157025 101 10 91 273 380 89 465 530 88 617 753 847 158078 165 251 678 710 993 159097 305 444 656 724 917 160245 349 490 685 161089 358 74 496 715 857 98 949 54 162002 49 234 8 46 361 723 814 59 163131 433 544 676 760 962 164234 45 461 78 833 44 920 165016 128 238 447 166373 525 63 763 813 41 928 52 93 167098 194 270 302 821 168048 194 200 99 407 506 15 169062 7 128 544 754 827 31 69 170055 99 119 239 57 403 33 511 664 856 923 171225 86 461 598 9 864 172358 67 71 579 816 9 41 173133 40 378 41 255 677 174137 72 95 82 237 84 99 547 808 963 93 175005 67 95 118 351 759 947 176093 165 205 587 742 872 983 93 177355 481 98 553 8 76 610 14 706 27 45 880 921 178068 119 34 398 466 72 83 731 55 855 985 170167 243 449 763 80 862 937 48 180185 226 432 590 804 919 181043 142 57 281 461 724 897 182022 80 218 320 89 550 944 7 65 183064 267 357 459 793 813 6 55 85 981 184311 64 82 400 80 9 622 717 33 969 185367 556 7 745 55 68951 2 186075 290 509 676 922 187061 208 372 463 5 79 508 36 40 73 806 188475 522 600 49 894 189024 71 308 60 490 508 610 714 65 822

190088 252 335 435 632 60 737 55 191231 37 335 833 62 92 192155 338 457 914 193239 53 365 438 683 91 783 917 23 194055 71 156 80 292 352 635 44 887 9 931

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł.

260 453 510 45 676 1028 404 61 593 977 2672 939 3260 689 974 4242 464 529 813 68935 5237 307 33 413 41 631 68 74 712 31 6078 80 440 508 45 642 68 78 748 64 980 7475 598 728 960 8085 161 83 350 435 99 706 63 835 85 97 9085 243 86 320 427 74 587 10060 283 342 421 609 12 47 782 858 81 910 11643 771 12188 489 546 71 651 13489 574 998 14021 349 991 15367 419 619 728 16104 251 91 92 376 418 25 651 17380 98 582 733 18033 803 973 19272 458 523 707 911 20040 212 448 921 21248 71 806 18 22285 620 52 97 700 819 23086 128 265 486 684 24081 169 337 989 25300 815 96 938 26056 212 385 487 669 71 27110 210 418 761 828 52 986 28115 224 453 63 578 29236 631 30429 636 56 833 31723 32047 158 268 599 33137 227 370 558 64 914 58 87 34499 531 641 91 35020 429 700 904 79 36013 39 58 193 253 384 739 898 37083 165 453 582 844 38044 77 269 406 526 619 728 810 39093 176 527 37 700 936 40074 627 41654 42068 344 645 774 901 77 44339 460 890 45027 177 206 730 869 914 46051 62 225 26 425 927 47360 431 781 86 48012 236 458 676 968 99 4953 366 515 74 743 952 50025 33 982 51119 462 539 937 52143 53103 236 455 776 936 54154 73 826 65360 697 749 56669 829 80 57384 818 83 58110 90 317 75 788 59842 60081 152 427 816 61264 365 621 938 62000 327 520 63 832 63702 64097 532 644 887 975 65759 845 66011 60 399 519 40 67345 92 404 571 707 39 827 68265 684 890 69296 505 700 845 904 13 70235 604 865 930 71249 339 763 912 72050 186 213 643 844 73017 230 370 662 848 74024 173 500 692 749 960 91 75288 417 67 93 549 713 831 40 914 66 76020 73 509 41 638 753 77308 25 617 78084 560 622 56 794 79652 860 80061 659 756 72 81180 244 385 809 82015 65 499 940 83366 857 65 84558 690 714 823 29 37 86 85019 85 132 515 759 99 866 86050 891 87140 605 8 817 81 88090 217 644 64 707 831 89028 414 635 895 970 71

90488 827 65 71 91304 656 868 92043 164 280 307 91 783 911 57 93039 183 90 204 24 313 547 726 61 94297 487 95005 530 91 96350 450 541 618 941 97030 136 274 771 991 98209 483 524 99134 41 100281 566 800 78 101029 366 102018 92 231 496 768 103075 216 387 577 846 924 104326 413 83 531 762 980 105659 793 839 106001 51 467 [illegible] 848 107038 108205 371 527 858 109060 115 339 572 717 31 110050 193 639 733 807 943 81 111002 387 650 [illegible] 742 93 873 925 46 112382 113142 56 821 94 955 99 114085 112 41 629 921 72 79 115394 407 82 724 116016 115 6 0329 965 117403 655 766 832 939 118040 170 240 974 119047 51 707 43 89 926 85 120027 102 498 552 121190 257 59 798 122626 123034 218 35 383 41 124356 427 125553 693 126261 347 472 615 709 999 127008 149 642 703 128561 90 795 826 29 129245 539 909 130182 429 57 565 726 131477 543 61 811 50 132906 89 133263 568 780 134163 631 135102 31 270 613 52 849 136096 153 387 421 85 514 137280 660 138276 777 139157 95 506 11 58 838 910 15 140093 432 567 708 141248 404 760 142006 88 370 727 982 143088 118 216 356 619 144542 690 895 145144 372 146000 25 86 369 446 603 147218 665 707 847 148319 731 149110 596 627 790 936 151237 465

152656 894 153126 236 670 832 58 154602 816 155064 134 395 647 947 156015 185 255 66 92 541 766 157022 479 765 909 158218 322 674 159146 950

160406 16 39 759 842 161128 65 343 730 972 162037 204 33 366 512 618 38 987 163206 73 381 422 664 857 925 164182 235 977 165085 178 690 777 818 166146 333 770 167282 815 168133 420 885 947 169260 170941 171297 479 574 897 920 172230 95 386 89 400 752 173100 551 617 20 801 174156 268 175234 409 176045 440 739 915 177080 296 386 746 178845 56 179492

180087 452 722 181100 306 594 729 91 875 182181 545 87 764 834 183043 277 305 596 184024 125 715 185035 260 303 470 531 186423 719 187041 592 937 189097 241 923 190298 368 439 81 541 191210 55 946 192135 339 49 419 74 97 739 967 91 193523 38 731 846 194264 378 679

IV ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na numer 145262

15.000 zł. na numer 113904

10000 zł. na nr. nr.: 8062 160577

Po 5000 zł. na nr. nr.: 124481 164912

Po 2000 zł. na nr. nr.: 63 1402 9573 29273 38603 43786 56875 57849 70711 79760 83602 89604 99586 102723 115080 116138 136097 146430 147911 151680 159878 193120

Po zł. 1000 na nr. nr.: 7199 14868 15649 24099 34103 51444 53375 66186 72644 78950 85118 86911 97540 102988 106823 118236 124943 126396 129460 145705 161769 193896

Wygrane po 200 zł.

373 486 656 802 64 1093 135 37 368 610 2605 800 93 985 3170 256 75 328 753 88 4003 192 481 576 907 5218 79 312 51 6048 579 627 7016 97 147 796 857 8184 319 428 525 989 9080 104 67 268 317 487 540 63 741 93 10311 486 526 762 11209 99 781 846 69 12377 861 13126 68 355 467 813 95 14139 311 52 434 762 67 15894 16025 153 344 453 628 972 17066 229 58 464 79 696 18009 90 278 591 680 940 19035 88 772

20137 312 598 658 718 41 21455 22302 458 73 509 76 669 23010 199 542 965 24059 236 409 720 818 25204 426 26139 98 556 711 80 81 27150 719 829 28033 752 60 891 29301 965

30103 31045 74 351 32177 999 33153 203 13 548 780 922 34072 828 35227 78 496 733 36073 258 657 85 926 39 78 37046 164 282 476 783 989 38456 823 915 39257 319 433 674 740 812

40372 470 708 962 41402 703 34 48 42075 580 729 43295 381 738 41 44146 48 831 45018 190 600 764 90 970 46131 333 66 590 824 928 47013 517 75 650 970 75 48280 517 842 49020 140 505 26 56 75 714 91

50549 614 85 727 51144 428 552 862 52108 381 421 696 838 81 53588 699 54072 315 35 38 404 552 55055 179 429 886 900 56128 219 456 57507 737 47 58122 79 81 717 84 830 59314 50 671

60484 966 61107 400 30 633 73 721 62209 78 63056 742 64262 418 732 822 62 65582 854 66619 67100 502 68315 69087 227 470 677 893

70331 546 606 727 71509 673 72097 306 27 802 59 73433 791 907 74182 71 278 75527 86 828 67 76158 859 77056 92 492 611 78040 540 889 903 79217 421 22 516 47 960

80237 49 63 416 81031 34 151 318 704 819 82009 336 494 597 83581 84572 85292 384 408 54 519 612 72 831 86068 95 158 746 87158 263 96 313 969 88118 81 225 681 857 89010 224 420 45 67 90083 712 58 91722 56 92165 294 93171 97 211 94182 329 654 868 95219 430 99 615 96031 341 67 92 537 97079 204 396 98 98241 371 72 91 415 819 99076 428 581 735

100240 101263 329 440 809 53 102434 86 649 87 103050 457 503 706 45 824 27 104049 457 503 706 45 824 27 105383 661 841 106175 222 94 307 49 548 741 107126 309 108267 572 606 734 109005 110128 228 597 111188 328 403 93 112159 486 113408 91 984 114143 350 543 115056 66 290 696 116329 416 507 833 117357 439 577 700 44 118034 255 914 119726 36 996

120315 69 406 588 970 121311 527 826 122360 455 754 954 123420 591 92 736 124038 105 735 44 67 843 125507 602 126177 498 673 915 127128 92 241 758 128001 187 912 129267 854 86

130022 446 540 131007 73 334 49 452 578 132825 56 133102 39 576 773 868 900 134021 427 559 911 49 135115 442 844 136709 825 137019 445 660 139098 305 441 712

140235 414 141473 502 960 142235 74 352 486 676 769 143043 144206 415 585 605 797 145028 138 257 320 146097 193 327 44 493 672 982 147244 689 148939 041 149043 397 432 605

150219 457 640 151745 883

152160 545 777 924 153609 814 154101 4 15 245 347 734 79 155084 434 548 679 720 156317 490 529 603 71 854 72 979 157314 423 63 848 60 159761

160093 221 44 386 531 65 808 161055 640 162085 95 194 587 615 807 163376 405 34 727 164140 885 923 165068 95 259 354 97 944 166082 398 544 740 89 167197 250 604 858 168175 210 487 758 860 61 903 169237 953 170294 95 389 420 576 87 766 171085 127 326 417 625 821 172310 491 173040 192 354 174125 296 97 392 560 677 825 952 175177 494 846 49 176288 177045 692 178128 59 515 764 179035 575 734 64 864 939

180280 421 508 772 181095 111 97 308 644 49 738 182028 67 633 831 183193 395 694 184184 613 65 185139 50 283 335 417 529 898 186110 232 322 82 706 951 187005 86 180 83 772 855 188335 658 87 189229 357 470 190315 733 866 973 80 191419 712 44 832 192039 84 979 193281 909 194146 261

PAN
Dziś PREMJERA
OTWARCIE SEZONU.
Janosza STĘPOWSKI
BARSZCZEWSKA
ZACHAREWICZ i inni
„ZNACHOR"
wg. DOŁĘGI - MOSTOWICZA.
„ZNACHOR" — to temat, takiego nie było. Takiego problemu, takiej fabuły — nawet kinematografja światowa nam nie dała..
Wejście tylko na początki seansów: 2, 4, 6.10, 8.15 i 10.20
Bilety ulgowe i passe partout nieważne.
UWAGA! DZIŚ o godzinie 2-ej SPECJALNY POKAZ
dla ścisłego grona zaproszonych osób. Kasa czynna od godz. 1-ej pp.
NA NIEDZIELĘ i DNIE NASTĘPNE **PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW** w cukierniach K. SZTRALA: „Zielony Sztral" i przy ul. Wielkiej 2.

Film o którym mówi cały świat
HISTORJA JEDNEJ NOCY
W rol. gł. bożyszcze wszystkich CHARLE BOYER oraz JEAN ARTHUR.
Reżyserja FRANKA BORZAKA.
W tych dniach na otwarcie sezonu w kinie **„HELIOS".**

HELIOS | Największy sukces ekranów europejskich.
Czołowe przedzieło kinematografji austrjackiej
„BURGTHEATER" (Uśmiech i łzy Wiednia)
Wspaniały dramat miłosny.
Reżyserja WILLY FORSTA (twórcy „Maskarady" i „Niedok. symfonji")
W rol. gł.: **OLGA CZECHOWA, Willy Eichberger, Hans Moser i Werner Krauss.**
Nad program: Przepiękny dodatek kolorowy oraz aktualja.

CASINO | **Kolosalne powodzenie!**
Najaktualniejszy film monumentalny
ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA
W rol. gł. PAUL MUNI i Luiza RAJNER
Początek seansów 1, 3, 5.30, 8 i 10.20.
Passe-partouts nieważne.

MARS | Film dla starych i młodych dla wesołych i smutnych
Mały Czrodziej W roli tytułowej obdarzony fenomenalnym głosem 9-letni **Bobby BREEN**
Początek o godz. 2-ej.
Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualja.

Polskie Kino „ŚWIATOWID", Mickiewicza 9
Poraz pierwszy w Polsce!
Wielki film dźwiękowy pod protektoratem instytutu „Caritas" Archidjecezji Wileńskiej
„Papież Pius XI przemawia do ciebie"
Rzym, zamek św. Anioła, Watykan, niezrównane skarby sztuki, Muzea, Gwardja Papieska, Kościół św. Piotra, wielka procesja, muzyka kościelna, śpiew chóru Watykanu i t. d.

Wydawca Stanisław Mackiewicz — Druk. „SŁOWO" Wilno, Zamkowa 2 — Redaktor Władysław Bodak